

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajski

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 10

Najlepsi młodzi sportowcy nagrodzeni

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Dziecko ma wygrzcioną skórę na czole, a oni „Kaleka się nie zrobiła. Inwalidą nie będzie”

To szokujący komentarz dziadków dwunastoletka podejrzanego o pobicie. Reporterzy innej stacji zostali wyrzuceni z posesji przez agresywną rodzinę.



STRONA 3

Po publikacji naszej gazety ekipy telewizyjne próbowały porozmawiać z rodziną chłopaka, który spowodował obrażenia u Maksa

No wie pani, to nie jest tak, że M. pobił tamtego.

UWAGA!

Stefania Furmaga skończyła 100 lat



i jest z gminy Turobin

STRONA 4

Tort na setne urodziny mieszkanki z Guzówki (gm. Turobin)

To koniec pewnej epoki w RCEZ. Dyrektor Buczko odchodzi na emeryturę



STRONA 7

Posel Tomasz Zieliński w imieniu Ministerstwa Edukacji Narodowej wręczył dyrektorowi Jerzemu Buczko dyplom uznania za jego wieloletnią pracę w edukacji

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

L AUTO-MAX

• Badania kierowców • Okulista
• Psycholog • Lekarz medycyny pracy

tel. 84 686 66 79 Biłgoraj, ul. Kopernika 17

LUXMED MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

• Poradnie specjalistyczne
• Badania laboratoryjne
• USG
• Doppler
• RTG
• Echo serca
• Holter
• Spirometria
• Mammografia
• Cytologia
• Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

Co jeszcze kryje ta ziemia Czernięcin Poduchowny

O sprawie jest już coraz głośniejsze, a zainteresował się nią prestiżowy National Geographic.



STRONA 14

Ozdoby sprzed tysięcy lat znalazł poszukiwacz Łukasz Jabłoński. - Dzięki jego poszukiwaniom nasze zbiory wzbogaciły się o niezwykle cenny nabytek - przekazuje Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

Prymusi z nagrodami. Lista



STRONA 24

Prawie setka Olimpijczyków z biłgorajskich szkół średnich nagrodzona przez Starostwo Powiatowe

Tak Łada fetowała awans do IV ligi i pożegnała trenera



Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj ciężko zapracowali na ten awans, w ostatnim meczu pokonując Hetmana

STRONA 23

Trener Jarosław Czarniecki, po ponad dwóch latach rozstaje się z Biłgorajem

S T O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.plNOWY PUNKT
OGŁOSZEŃ
W BIŁGORAJU„PIKUŁ MEDIA”
PRZEMYSŁAW
PAKUŁA,
UL. ARMII
KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112Szczęście nie jest nam
dane... spotkanie autorskie
z biłgorajskim pisarzem

W spotkaniu autorskim promującym nową książkę Jacka Żybura „Szczęście nie jest nam dane...” uczestniczyło kilkanaście osób

Zaczął pisać 11 lat temu. I tyle czasu minęło od pierwszych notatek, aż do wydania książki. Efektem ponad dekady pracy, jest książka o Biłgoraju, której autorem jest pisarz z Biłgoraja Jacek Żybura. Sama książka na spotkaniu autorskim wywołała ożywioną dyskusję. Autor zaprasza na podróż w czasie do Biłgoraja, jakiego dziś już nie ma.

Spotkanie autorskie dotyczące nowej książki Jacka Żybura „Szczęście nie jest nam dane...” odbyło się 22 czerwca i cieszyło się dużym zainteresowaniem. Było to kameralne spotkanie, które szybko przekształciło się w ożywioną dyskusję dotyczącą książki.

Jacek Żybura ma na swoim koncie wiele wydanych pozycji. Wszystkie dotyczą naszego miasta. O samym autorze

nie wiemy zbyt wiele. Jak sam mówi, nie chce, by treść jego utworów była oceniana przez pryzmat ich autora.

- Główną osią jest wątek miłości między Wojtkiem sitarzem a Esterą Żydówką. Bohaterowie przemierzają cały Biłgoraj, spotykając przy tym różnych ludzi. I pojawiają się krótkie biografie o tych ludziach: chodziło mi o to, żeby przedstawić to miast, że nie było jednolite, że składało się z różnych osób – mówi Jacek Żybura o swojej książce.

Obecni na spotkaniu szybko dostrzegli wielopłaszczyznowość utworu:

- O sitarstwie można z tej książki napisać referat. Opis żydowskich świąt bez problemu w tej książce znajdzie. Do tego dochodzi miłosny wątek fabularny: o miłości dwojga młodych ludzi mieszkających w Biłgoraju, pochodzących z dwóch środowisk... – mówiła prowadząca spotkanie Dorota Maksymiuk.

Obecni na spotkaniu mieszkańcy i lokalni pisarze pytali o dalsze losy bohaterów, o tytuł, o poetykę. Było też dużo rozmów o ówczesnym Biłgoraju.

- Jako potomek starej rodziny sitarskiej, chce panu podziękować za ten temat. Jest to bardzo potrzebne. Skąd pan czerpał wiedzę w tym temacie? – pytał Marek Szubiak, prezes Biłgorajskiego Towarzystwa Literackiego.

- Czytałem literaturę żydowską, żeby wczuć się w ten klimat, w ich zwyczaje. Wątek miłosny sam wymyśliłem – wyjaśnia autor.

- Panie Jacku, uważam na terenie naszego miasta, powiatu biłgorajskiego jest to dla nas najpiękniejsza i najlepsza książka. Jest napisana oszczędnie. Jest tu ogrom wiedzy i za to składam panu wielkie wyrazy szacunku. Jest to najpiękniejszy prezent jaki ja mogę podarować biłgorajanom. Bardzo panu dziękuję – mówiła Maria Stefania Szeliga, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Biłgoraju.



Spotkanie autorskie to jedna z niewielu okazji, by nabyć książkę z dedykacją od autora

Wcześniejsze publikacje Jacka Żybura:

- 2006 r. – „Idziemy do rajów” – tomik wierszy
- 2008 r. – „Spowiedź” – opowiadanie
- 2010 r. – „Biłgorajskie obrazy” – wiersze
- 2014 r. – „Za zamkniętymi drzwiami” – opowiadania
- 2016 r. – „Wczorajszy zapach, wczorajszy kształt” – wiersze napisane wraz z Elżbietą Sokołowską
- 2018 r. – „Biłgoraj ze starych fotografii”

ję – mówiła Maria Stefania Szeliga, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Biłgoraju.

Książkę doceniła również Danuta Idzik, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku:

- Kupiłam tę książkę, bo moje niektóre dzieci i wnuki urodziły się w Biłgoraju i chcę, żeby poznały korzenie z jakich się wywodzimy. Bo skąd my mamy wiedzieć jak to wszystko kiedyś tutaj wyglądało... – mówiła Danuta Idzik.

Uczestnicy spotkania zastanawiali się też gdzie znajduje się bojarska łączka, na której spotykają się bohaterowie książki. To wywołało dyskusję

na temat historycznego ułożenia dzisiejszego osiedla Bojary i próbę ustalenia, czy Bojary zaczynały się na ulicy Moniuszki czy na Przemysłowej.

Jacek Żybura przyznaje, że wydanie książki zajęło mu 7 lat od jej napisania. Samo pisanie zajęło natomiast 4 lata. Pisarz książkę wydał nakładem własnym, przy dofinansowaniu 4 tys. zł z Urzędu Miasta.

Książka ukazała się w 200 egzemplarzach. Można ją nabyć lub wypożyczyć w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Biłgoraju przy ulicy Kościuszki 13.

Natalia Raćaitis

Straż pożarna jedzie do Księżpola

Straż pożarna z całego powiatu biłgorajskiego jedzie do Księżpola. Uspokajamy, gmina bez żadnych strat. Ale będą XII Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze, na które wybierają się jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z całej Ziemi Biłgorajskiej. To 9 lipca (niedziela) w miejscowości Płusy. Rywalizacja rozpoczyna się o godzinie 14:00. Ochotnicy zmierzą się w sztafecie pożarniczej, ale będą też ćwiczenia bojowe i strażacka musztra.

9 lipca 2023 r.

Płusy



Program:

- 14.00 – otwarcie zawodów
- 14.30 – sztafeta pożarnicza, ćwiczenia bojowe, musztra
- 18.00 – zakończenie zawodów



9 lipca dowiemy się, która OSP w powiecie biłgorajskim jest najlepsza

Tomasz Zalewa

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

@ Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870



Ogólnopolskie telewizje w Aleksandrowie. Przegonili dziennikarzy

W Aleksandrowie zaro-
iło się od telewizyjnych
kamer. Dziennikarze
programów interwen-
cyjnych próbowali
ustalić, co działo się
na szkolnym boisku.
Poszkodowany chło-
piec ma wygrzioną
skórę na czole i długie
leczenie. - Kaleka się
nie zrobiła. Inwalidą
nie będzie – to szoku-
jący komentarz dziad-
ków dwunastolatka
podejrzanego o pobicie.
Reporterzy innej stacji
zostali wyrzuceni z po-
sesji przez agresywną
rodzinę.

O wydarzeniach z Aleksan-
drowa „Nowa Gazeta Biłgo-
rajska” poinformowała jako
pierwsza tuż po tym, jak zgło-
siła się do nas rodzina chłopca.
Przypomnijmy, to była połowa
maja. Bliscy Maksy przekazali
nam, że trzynastolatek został
dotkliwie pobity przez niemal
równieśnika. - Napastnik wy-
gryzł mu zębami kawałek skóry
z czoła, a jego dwóch kolegów
nie reagowało i nagrywało całe
to zdarzenie – przekazała nam
wstrząśnięta rodzina.

O bulwersującej prawie mo-
mentalnie zrobiło się głośno
w całej Polsce. Odebraliśmy
sporo telefonów od ogólnopol-
skich mediów, dostaliśmy też
mnóstwo maili od czytelników
i mieszkańców.

„Musiał się bronić”

Nowe wątki na wydarzenia
rzucają kolejne programy in-



Po publikacji Nowej Gazety Biłgorajskiej Aleksandrow odwiedziły m.in. TVN i TVP

terwencyjne realizowane przez
telewizję. Dziennikarze pro-
gramu „Uwaga” nadawanego
w TVN próbowali dotrzeć do
rodziny chłopca podejrzanego
o to, że wygrzył koledze dziurę
na czole. Ku zaskoczeniu wie-
lu osób ci ludzie widzą sprawę
zupełnie inaczej niż rodzina
pobitego Maksy.

- To nie tak, że jeden pobił
drugiego. Była szarpanina, bój-
ka. Tamten chłopiec go dusił,
ten się musiał jakoś ratować
i nie miał już co zrobić – mówi
mężczyzna z rodziny 12-lat-
ka. Okazuje się, że chłopak
dwa razy zmieniał już szkołę.
Miało mieć to związek z jego
zachowaniem i traktowaniem
innych dzieci.

- Mielśmy zgłoszenia doty-
czące tego 12-latka. W jednym
przypadku miało dochodzić do
gróbów wobec 13-letniego ko-
legi. Druga sprawa dotyczyła
13-letniej dziewczynki. Tutaj
zebrane materiały wystarczy-
ły do przekazania sprawy do
sądu – potwierdza przed kame-
rami nadkom. Andrzej Fijołek
z KWP w Lublinie.

- Prowadziliśmy sprawę do-

Dziadkowie podejrzewanego o pobicie Kaleka się nie zrobiła. Inwalidą nie będzie

tyczącą doprowadzenia ma-
łoletniej namową do targnięcia
się na własne życie. W momen-
cie, gdy ustaliliśmy, że tą osobą
może być ten nieletni, sprawa
od razu została przekazana do
sądu rodzinnego – informuje
Ewa Kuźnicka z Prokuratury
Rejonowej w Biłgoraju.

Pomimo próśb dziennika-
rzy programu „Uwaga” ojciec
chłopca nie chciał komento-
wać przebiegu bójki, odnosić
się do wcześniejszych zdarzeń
z udziałem syna, ani do zarzu-
tów o nękanie innych dzieci.
Według niego w ostatniej bójce
jego syn też odniósł obrażenia.

„Bo zaraz wezmę jakieś pały!”

Choć do wydarzeń doszło
na terenie szkoły w Aleksan-
drowie i na przyszkolnym bo-
isku, policja ma utrudnione za-
danie, bo nie ma monitoringu
z przebiegu bójki. W tym miej-
scu nie było żadnych kamer.

Zostaje tylko fragment filmu,
który telefonem nagrali kole-
dzy 12-latka.

Swoich ustaleń szukali też
dziennikarze programu inter-
wencyjnego „Alarm”, emito-
wanego w TVP.

- Kaleka się nie zrobiła.
Inwalidą nie będzie – trywi-
alizują pobicie dziadkowie
dwunastolatka podejrzanego
o brutalny atak. Ostatecznie
dziennikarze zostali wyrzuce-
ni z posesji przez agresywnych
dziadków:

- Wyjdź z podwórza! Ile
mam prosić? Dziecko jest cho-
re. Proszę wyjść stąd, bo zaraz
wezmę jakieś pały!

Była też próba rozmowy
z matką dwunastolatka. Na
pytanie, jak jej zdaniem doszło
do zdarzenia na boisku w Alek-
sandrowie i co powiedział syn,
kobieta ucieła, że nie ma nic do
powiedzenia i błyskawicznie
się rozłączyła.

Tomasz Zalewa

Rodzina pobitego chłopca dalej nic nie wie



Pobitego Maksy czeka operacja plastyczna i leczenie, które może potrwać nawet dwa lata

Minął miesiąc od brutalnego ataku na trzynastolatka w Aleksandrowie. Napastnik wygrzył Maksowi dziurę w czole. I co? I kompletne nic. - Czekamy na jakiś termin, czekamy na jakąś informację z sądu, czekamy na cokolwiek. Na razie kompletne nic się nie zmieniło - mówi nam rodzina chłopca.

Coś zmieniło się w miesiąc po tym, co stało się w Aleksandrowie?

Nic się nie zmieniło,
przynajmniej jeśli chodzi
o informacje z sądu. Maks
raz w tygodniu jeździ na
zabiegi i kontrole do szpitala
w Łęcznej albo do Lublina.
Tak na zmianę. A jeśli chodzi
o ranę, to trzeba na razie
czekać, aż to wszystko się
zagoi. Jeśli robi się ten
strupek, to lekarze będą na
bieżąco decydować, co i kie-
dy robimy dalej. Ale Maksy

na pewno czeka operacja
plastyczna.

Co z rozprawą sądową?
Nic kompletnie nie wiemy.
Żadnego pisma, żadnej in-
formacji. Po prostu czekamy.

**A rodzina tego napast-
nika? Przynajmniej
odezwali się do was
i zapytali, jak się czuje
Maks?**

Nie, słowem się nie ode-
zwali. Przez ponad miesiąc
nic się nie zmieniło.

Maks jak to wszystko znosi?

Jest cały czas w domu w Bił-
goraju. Z domu praktycznie
nie wychodzi. Przychodzą
do niego koledzy, ale to ra-
czej na podwórku spędzają
czas. Na tej ranie ma założo-
ne plastry ze specjalną ma-
ścią wyciągającą i czekamy
cierpliwie, aż to wszystko
się zagoi. Nikt nie wie, kiedy
i jaki będzie końcowy efekt.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

TOPAZ
JUBILER

BIŁGORAJ
Kopernika 27

**MENNICA
TOPAZ**

**ZŁOTE SZTABKI
INWESTYCYJNE
I ZŁOTE MONETY
BULIONOWE
ŚWIATOWYCH MENNIC**

**DOSTĘPNE OD RĘKI
W KONKURENCYJNYCH CENACH**

Mieszkanka powiatu skończyła 100 lat

Nazywa się Stefania Furmaga i jest z gminy Turobin. Skończyła właśnie 100 lat! Jedna z najstarszych mieszanek powiatu biłgorajskiego od stu lat mieszka w miejscowości Guzówka Kolonia. Były życzenia, były prezenty i wizyta najważniejszych ludzi w gminie.

Co ciekawe, szacowna jubilatka wcale nie jest najstarszą mieszkanką gminy Turobin.

- Mamy jeszcze dwie starsze mieszkanki od pani Stefanii oraz jednego pana. U jednej z nich byliśmy na setnych urodzinach trzy lata temu - mówi wójt gminy Turobin, Andrzej Kozina.

U pani Stefanii w dniu urodzin drzwi się nie zamykały. Odwiedzili ją m.in.: przewod-



Setne urodziny Stefanii Furmagi z Guzówki

niczący Rady Gminy Ryszard Mróz, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Cieśla, do tego zastępca wójta, przewodniczący Komisji Kultury i Oświaty w Turobinie Adam Romański, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Zofia Łukasik, była też oczywiście sołtys wsi Guzówka - Zofia Ziajko. Uff, męczące są setne urodziny.



Setne urodziny Stefanii Furmagi z Guzówki

Tomasz Zalewa

Jest kasa dla sołtysów

Od 1 lipca sołtysi dostaną comiesięczne świadczenie. Będzie je przyznawała Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. To pieniądze dla osób pełniących tę funkcję nawet w przypadku pobierania świadczenia emerytalno-rentowego z ZUS lub innego organu rentowego. Pieniądze otrzymają osoby, które spełnią jednak dwa kryteria: wieku i kadencji.

Świadczenie pieniężne będzie wypłacane na wniosek osoby uprawnionej, którego wzór zostanie określony w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw rozwoju wsi wydane w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej.

Wniosek o przyznanie świadczenia będzie można złożyć w oddziale regionalnym albo placówce terenowej Kasy

Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego właściwych ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy od 1 lipca 2023 roku.

Świadczenie przysługuje osobie, która spełnia następujące warunki:

- pełniła funkcję sołtysa na podstawie ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przez okres co najmniej dwóch kadencji, nie mniej niż przez 8 lat;
- osiągnęła wiek:
 - w przypadku kobiet - 60 lat,
 - w przypadku mężczyzn - 65 lat.

Przy ustalaniu okresu pełnienia funkcji sołtysa nie jest wymagane zachowanie ciągłości pełnienia tej funkcji. Świadczenie nie przysługuje osobie skazanej prawomocnym wyrokiem za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione w związku z pełnieniem funkcji sołtysa.

Wysokość świadczenia dla sołtysów to 300 złotych miesięcznie.

Tomasz Zalewa

Uczniowie wrócili do szkoły po ... 50 latach



Spotkanie uczniów „Leśnika”, którzy ukończyli szkołę w 1973 roku

To na zdjęciu to ... uczniowie. Uczniowie, którzy właśnie zakończyli szkołę. Z tym że w 1973 roku i w Zespole Szkół Leśnych w Biłgoraju. Nie zerwali ze sobą kontaktów, a tym bardziej z byłą szkołą. Po latach znów spotkali się w murach „Leśnika”.

Tomasz Zalewa



Spotkanie uczniów „Leśnika”, którzy ukończyli szkołę w 1973 roku

Biłgoraj chwyta za broń. Będzie gdzie strzelać

159 tys. zł otrzyma powiat biłgorajski na budowę strzelnicy wojskowej. Obiekt, do którego powiat biłgorajski dołoży 40 tys. zł, powstanie w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

Wniosek powiatu biłgorajskiego został właśnie pozytywnie rozpatrzony.

- Dziś żyjemy w niepewnych czasach. Za naszą wschodnią granicą toczy się wojna. Wycofane zostało z programu nauczania przysposobienie obronne, podczas którego uczniowie mogli zapoznać się z budową broni i jej obsługą. Dziś chcemy te podstawowe informacje uczniom przekazywać. Chcemy, by mogli w bezpiecznych i profesjonalnych warunkach zapoznać się z podstawą obsługi broni, nabyć umiejętności strzeleckich oraz sprawdzić się. Cieszę się bardzo, że nasz wniosek został zaakceptowany. Ze strzelnicy korzystać będą wszyscy nasi uczniowie, będzie ona także



Andrzej Szarlip (starosta biłgorajski): Dziś żyjemy w niepewnych czasach

dostępna dla zorganizowanych grup mieszkańców - podkreśla starosta Andrzej Szarlip.

Jak informuje Jarosław Bury, kierownik Wydziału Inwestycji, Zamówień Publicznych i Informatyki Starostwa Powiatowego w Biłgoraju, władze powiatowe będą chciały

jak najszybciej podpisać umowę na dotację.

- Jeśli nie będzie żadnych przeszkód, pierwsze zakupy możliwe będą jeszcze we wrześniu br. Chcemy jeszcze w tym roku oddać strzelnicę do użytkowania - dodaje Bury.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

KAROL KANIA I SYNOWIE

**KUPIMY
TWOJĄ
SŁOMĘ
2023!**

**KONTRAKTACJA
TRWA!**

693 939 562

**PSZENNA
ŻYTNIĄ
PSZENŻYTNIĄ**



Karol Kania i Synowie Sp. z o.o
DĘBOWA KŁODA, Żmiarki 68
woj. lubelskie
+48 83 355 75 14

KAROL KANIA I SYNOWIE

Biegły ustali, czy niezapięte pasy mogły być bezpośrednią przyczyną śmierci pasażerki

Przed sądem w Biłgoraju zeznawał mężczyzna, który w maju 2022 roku był pierwszym świadkiem tragicznego wypadku na trasie Babice - Łukowa, w którym jedna osoba zginęła, a druga walczy o powrót do sprawności. Kierowca, 73-letni Roman K., był pod wpływem alkoholu. Są kolejne wnioski prokuratora i obrońcy oskarżonego.

22 czerwca w Sądzie Rejonowym w Biłgoraju odbyła kolejna rozprawa przeciwko Romanowi K., oskarżonemu o spowodowanie śmiertelnego wypadku w maju ubiegłego roku na drodze wojewódzkiej numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice – Łukowa.

Prokuratura zarzuca oskarżonemu, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,28 prom.), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym: zbliżając się do poruszającego w tym samym kierunku ciągnika rolniczego, nie zachował szczególnej ostrożności w ocenie sytuacji i nie podjął hamowania, przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy: najechał na tył przyczepy. Pasażerka kierowanego przez niego pojazdu doznała obrażeń, zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został ciężko ranny.



Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w maju 2022 na trasie Babice - Łukowa. Pasażerka pojazdu osobowego doznała obrażeń i zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został ciężko ranny. Kierowca peugeota był pijany

W maju zeznania składała kobieta, która była jedną z pierwszych osób na miejscu zdarzenia i wezwała pomoc, dzwoniąc na 112.

Widzieliśmy, jak ciągnik przelatuje przez jezdnię

W czerwcu na wniosek obrońcy oskarżonego w sądzie stawiał się 26-letni mąż kobiety. Mężczyzna powiedział praktycznie to samo, co jego żona miesiąc wcześniej.

– W dniu wypadku jechaliśmy z żoną z Łukowej do Babic. Na drodze było wzniesienie i jak z niego zjeżdżaliśmy, widać było ciągnik. Następnie zobaczyliśmy, jak ciągnik przelatuje przez jezdnię z jednej strony na drugą, oraz że z ciągnika wylatuje człowiek –

relacjonował w sądzie 26-latek.

Dalej mężczyzna mówił, że po dojechaniu na miejsce sprawdzili z żoną, ile osób jest poszkodowanych i wezwali pomoc. Następnie na miejscu zjawili się kolejne osoby, które wraz ze świadkiem odłączyły akumulator.

– Później przyjechała straż pożarna i kazali nam opuścić miejsce zdarzenia – mówił w sądzie świadek.

Prokurator pytał, czy świadek widział może ślady hamowania. 26-latek zeznał, że nie zwracał na to uwagi.

Kolejne wnioski i opinie biegłych

Podczas rozprawy zarówno prokurator, jak i obrońca oskar-

żonego, złożyli kolejne wnioski.

Prokurator wnioskował o uzupełnienie opinii biegłego, który, zdaniem prokuratora, powinien zapoznać się z treścią zeznań ostatnich świadków.

Obrońca oskarżonego wnioskował natomiast o zasięgnięcie opinii biegłego specjalizującego się w rekonstrukcji wypadków. Obrońca chce ustalić, czy niezapięte pasy pasażerki, która zginęła na skutek wypadku, mogły mieć bezpośredni związek z jej śmiercią.

Sędzia przychyliła się do wniosków stron i wyznaczyła kolejny termin rozprawy na 30 sierpnia.

Natalia Raćaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Prasowaczka, Biłgoraj	1	3 490,00 zł	u
Pracownik działu kontroli jakości, Frampol/ FROST LINE		4 000,00 zł	z
Sprzedawca, Biłgoraj/ PIEKARNIA	0,5	1 745,00 zł	u
Tartacznik, Aleksandrów Czwarty	1	3 490,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Biłgoraj/ ZSS	1	4 000,00 zł	u
Pomoc mechanika, Hedwizyn	1	4 000,00 zł	u
Nauczyciel logopeda, Biłgoraj/ ZSS	0,33	4 550,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Biłgoraj/ ZSS	1	4 550,00 zł	u
Piekarz, Biłgoraj	1	4 000,00 zł	u
Cukiernik, Biłgoraj	1	3 600,00 zł	u
Elektryk/ konserwator, Młyn Smoryń	1	5 400,00 zł	u
Maszynista, Tarnogród/ BIOCONCEPT	1	4 000,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący kształcenie, Biłgoraj/ BAMBINI	1	3 690,00 zł	u
Nauczyciel logopeda, Biłgoraj/ BAMBINI	1	3 690,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Biłgoraj/ FAST -FIX	1	8 000,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Nowa arena sportowa w Biłgoraju



Budowa nowej hali w Biłgoraju ma zakończyć się w grudniu



Budowa nowej hali w Biłgoraju ma zakończyć się w grudniu

Coraz bliżej zakończenia budowy Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju. To będzie obiekt z pełnowymiarową areną sportową i trybuną na 300 osób. Widać już coraz więcej, nawet kolorowe ściany, bo budowa ma zakończyć się w grudniu.

Nowa inwestycja ta to obiekt sportowy do z boiskiem do gry w piłkę ręczną, siatkową i koszykówkę. Zaplanowane kotary umożliwią prowadzenie zajęć dla 3 niezależnych grup, co w zupełności rozwiąże problemy lokalowe nauczycieli wychowania fizycznego.

W centrum będzie także zaplecze szatniowe, sanitarne oraz magazynowe. Na parterze

budynku zaprojektowano salę do rehabilitacji wraz z zapleczem szatniowym i sanitarnym. Hala wyposażona będzie w trybuny dla 300 osób. Obok hali sportowej o wymiarach 35mx45m, wys. 11 m powstanie siłownia zewnętrzna i amfiteatr zielonej lekcji. Budynek spełnia wszelkie wymagania dostępności, a więc będą mogły korzystać z niego osoby z niepełnosprawnościami.

– Nasze starania o budowę tej hali to jest okres 20 lat. W czasie kiedy pojawiały się ta inicjatywa, pojawiały się też przeszkody, głównie pieniężne, a są to bardzo duże środki finansowe – tłumaczy UM Biłgoraj.

Całkowita wartość inwestycji to 19 900 000.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP OSK WUBEX 84 686 14 01

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl aaaa855e23

To koniec pewnej epoki w RCEZ. Dyrektor Buczko odchodzi na emeryturę



W wojewódzkich obchodach zakończenia roku szkolnego w RCEZ w Biłgoraju udział wzięli m.in. Teresa Misiuk Lubelski Kurator Oświaty, poseł Tomasz Zieliński, starosta Andrzej Szarlip

W tym roku zakończenie roku szkolnego w RCEZ w Biłgoraju miało wyjątkowy charakter. Oprócz pożegnania kolejnego rocznika absolwentów, społeczność szkoły pożegnała również wieloletniego dyrektora szkoły, Jerzego Buczko, który zdecydował się przejść na emeryturę.

W tym roku RCEZ w Biłgoraju było gospodarzem wojewódzkich obchodów zakończenia roku szkolnego. Z tej okazji szkołę odwiedzili między innymi: Teresa Misiuk, lubelski kurator oświaty, poseł Tomasz Zieliński oraz starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

- Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej jest to szkoła z olbrzymimi tradycjami, szkoła kształcąca świetnych specjalistów, którzy świetnie sobie później radzą: na studiach wyższych, w pracy zawodowej i w życiu osobistym - mówi starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Starosta podkreśla, że oświata i szkoły średnie w powiecie biłgorajskim stoją na bardzo wysokim poziomie.

- Świadczy o tym ilość osób odnosząca sukcesy w Olimpiadach, w różnego typu konkursach ogólnopolskich, w zawo-

dach sportowych. Z pewnością mamy się czym pochwalić i z przyjemnością, my jako Zarząd Powiatu inwestujemy w rozwój infrastruktury szkolnej, modernizujemy bazę dydaktyczną, żeby stworzyć jak najlepszą bazę dla naszych uczniów - dodaje Szarlip.

Ostatni dzień roku szkolnego 2022/23 to również ostatni dzień pracy dyrektora Jerzego Buczko, który kierował szkołą od 2007 roku i po 40 latach pracy w oświacie zdecydował się przejść na emeryturę:

- Zamykamy dziś pewną epokę w tej szkole. Żegnamy pana dyrektora Buczko. Okres kiedy pan dyrektor prowadził RCEZ, to okres kiedy szkoła się rozwinęła, wprowadzono wiele inwestycji, wiele ulepszeń. Dziś jest dzień kiedy panu dyrektorowi mówimy uroczyste dzięki w imieniu Zarządu Powiatu oraz całej społeczności szkoły za wiele lat kierowania tą placówką - mówi Andrzej Szarlip.

Jerzy Buczko dziękował wszystkim za lata współpracy i zaangażowania we wspólne kształcenie młodzieży. Nowym dyrektorem RCEZ od roku 2023/24 został dotychczasowy wicedyrektor Jarosław Dubiel.

Jerzy Buczko

w 1983 roku rozpoczął pracę w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych jako nauczyciel. Przez lata pracował jako nauczyciel, doradca metodyczny, egzaminator, recenzent zadań egzaminacyjnych, przewodniczący komisji egzaminacyjnej w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. W 2004 roku został dyrektorem Centrum Kształcenia Praktycznego w RCEZ, a od 2007 roku dyrektorem Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju



Andrzej Szarlip

starosta biłgorajski

- Z okazji zakończenia roku szkolnego życzę wszystkim uczniom dobrego wypoczynku. Aby te wakacje był przede wszystkim bezpieczne i żeby wszyscy w komplecie we wrześniu powrócili do szkoły z nowym zapałem i wigorem do zdobywania wiedzy i nauki



Ze względu na nieprzyjające warunki pogodowe zakończenie roku, zamiast na boisku odbyło się w sali gimnastycznej i mogli wziąć w nim udział tylko przedstawiciele klas



Posł Tomasz Zieliński w imieniu Ministra Edukacji Narodowej wręczył dyrektorowi Jerzemu Buczko Dyplom Uznania za jego wieloletnią pracę w Edukacji



Eunika

rachunkowość

- W tej szkole panuje fajna atmosfera. Myślę, że technikom to doskonali wybór, ponieważ szkołę kończy się z zawodem, a do tego można zdać maturę i droga na studia też jest otwarta



Miłosz Sarzyński

technik programista

- Szkoła bardzo mi się podoba, są fajni nauczyciele. Decydując się na tę szkołę sugerowałem się pozytywnymi opiniami, a kierunek, który wybrałem - technik programista - był mocno oblegany. Pierwszą klasę udało mi się skończyć ze średnią 5,38



Maciej Wardach

technik programista

- Wybrałem tę szkołę ze względu na dużą liczbę kierunków informatycznych i programistycznych, bo tym się interesuję i lubię to robić. Poza tym poziom nauczania w tej szkole jest bardzo dobry. Pierwszą klasę kończę ze średnią 5,56

Natalia Račaitis

W Osuchach oddali hołd bohaterom



79. rocznica bitwy pod Osuchami



Mnóstwo ludzi wzięło udział w obchodach 79. rocznicy bitwy pod Osuchami. Największej bitwy partyzanckiej na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej, do której doszło właśnie w gminie Łukowa. Wśród gości była m.in. Aniela Terlecka „Mała”, uczestniczka bitwy pod Osuchami.

W operację Sturmwind II było zaangażowanych około 30 tys. żołnierzy Wehrmachtu, artyleria, lotnictwo i siły pancerne. Dysproporcja sił była olbrzymia – partyzantów było około 1500. Początkowo partyzanci próbowali zaszyć się głębiej w puszczy, w nadziei, że Niemcy nie zdecydują się wkroczyć w głąb lasu. Przeciwnik był jednak zdecydowany. Pierścień okrzęcia zaciskał się coraz mocniej. W szeregi partyzantów zaczęła wkradać się panika. W tajemniczych okolicznościach zginął dowódca oddziałów Armii Krajowej mjr Edward Markiewicz. Wedle niektórych relacji popełnił samobójstwo w poczuciu winy za trudną sytuację podległych mu oddziałów.

Po śmierci Markiewicza dowódcy poszczególnych oddziałów zdecydowali się na własną rękę przebić przez okrzęcie. W większości udało się to tylko mniejszym siłom AL i partyzantki radzieckiej. Bitwa zakończyła się klęską partyzantów. Nieznana jest dokładna liczba poległych, według różnych źródeł było ich kilkuset. Od 25 do 28 czerwca oddziały niemieckie z psami przeczesywały lasy w poszukiwaniu ukrywających się na drzewach, w zaroślach i na bagnach ludzi. Pojmani partyzanci byli albo zabijani na miejscu, albo torturowani i rozstrzelani.

W 79 rocznicę tragicznych wydarzeń w gminie Łukowa i po to by oddać hołd bohaterom partyzantom, w Osuchach odbyły się uroczystości, które honorowym patronatem objął prezydent RP Andrzej Duda. Była wspólna modlitwa, złożenie wiązanek i kwiatów na grobach partyzantów, ale też koncert Norberta „Smoły” Smolińskiego i inscenizacja historyczna, pokazująca zwłaszcza młodszemu pokoleniu, do jakiej tragedii doszło tu w czasie II wojny światowej.

Natalia Račaitis



Uczestniczący w uroczystości Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości: Oddaliśmy cześć poległym w niej Polakom, którzy oddali życie za wolność naszej Ojczyzny



Nowa pocztówka ma podtrzymać pamięć o bohaterach poległych pod Osuchami

Poczta Polska wydała pocztówkę, która ma podtrzymać pamięć o partyzantach poległych pod Osuchami w 1944 oraz promować Muzeum Partyzantów Polskich - Osuchy 1944. Kartka 23 czerwca została uroczystie zaprezentowana w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

Kartka, która właśnie została wydana poświęcona jest pamięci bohaterów poległych 79 lat temu pod Osuchami.

– Dzisiejsze wydarzenie nawiązuje do 79. rocznicy Bitwy

pod Osuchami. Myślę, że to czas, aby upamiętnić tych, którzy oddali życie w walce za Ojczyznę, za naszą wolność i niepodległość. Chcemy też pokazać światu, że budujemy Muzeum Pamięci Partyzantów Osuchy'44. To hołd, jaki moje pokolenie, które nie pamięta wojny, chce oddać poległym i ich rodzinom – wyjaśnia inicjator wydania kartki, Beata Strzałka, poseł na Sejm RP.

Poseł dodaje, że inspiracją do wydania kartki jest motto, które widnieje na pomniku poległych w miejscowości Osuchy: „Przechodniu, powiedz światu, że ci, którzy tutaj spoczywają Polsce



23 czerwca w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju odbyła się uroczysta prezentacja karty pocztowej emisji „Muzeum Partyzantów Polskich OSUCHY 44. Pamiętamy o historii”

byli wierni do końca”.

–Czytając te słowa, myślę, że każdy z nas zastanowi się, w jaki

sposób mógłby spełnić testament tych, którzy tam pozostali – wyjaśnia Beata Strzałka.



Mariusz Dawid

zastępca dyrektora Biura Współpracy Międzynarodowej i Filatelistyki Poczty Polskiej

- Poczta Polska poprzez emisję filatelistyczną pełni bardzo istotną rolę strażnika pamięci. Poprzez emisję filatelistyczną upamiętniamy dni, wydarzenia czy postaci. Dziś wprowadzamy do obiegu kartkę okolicznościową poświęconą wydarzeniom z czerwca 1944 roku, a dokładnie Bitwie pod Osuchami, największej bitwie partyzanckiej II wojny światowej

W uroczystym zaprezentowaniu karki udział wzięli: rodziny ofiar Bitwy pod Osuchami na czele z Anną Teresą Stańczyk Przyłuską, przedstawiciele Poczty Polskiej na czele z Mariuszem Dawidem, zastępcą dyrektora

Biura Współpracy Międzynarodowej i Filatelistyki Poczty Polskiej, Andrzejem Szarlipem, starostą biłgorajskim i Stanisławem Kozarą, wójt gminy Łukowa.

Natalia Račaitis
BIL

Rocznica nadania imienia biłgorajskiemu „Medykowi”

Medyczne Studium Zawodowe w Biłgoraju, czyli szkoła z 60-letnią tradycją, w zeszłym roku przyjęła za patronkę Wandę „Wacek” Wasilewską. 21 czerwca, w rocznicę śmierci patronki, „Medyk” zorganizował uroczyste obchody dnia patrona.

W czasie II wojny światowej młodziutka Wanda „Wacek Wasilewska” była żołnierzem Armii Krajowej w Krzeszowie.

W 1944 r. została aresztowana i przesłuchiwana przez Gestapo w Biłgoraju. W czasie przesłuchania, podczas którego była torturowana, wyskoczyła przez okno z pierwszego piętra, łamiąc nogi i doznając wstrząsu mózgu. Została pochowana w lesie Rapy na peryferiach Biłgoraja 4 lipca 1944 roku w osobnej mogile. Miała 21 lat.

- Wanda Wacek Wasilewska była odważna, pokonująca przeszkody. Jak każdy z nas, miała plany i marzenia. Niestety wszystko tak się potoczyło, że straciła życie w obronie ojczyzny. Ale dziś, w dni patrona Waszej szkoły, warto zastanowić się, jaka by była, jak potoczyłoby się jej życie, gdyby nie ta okrutna śmierć spowodowana przez gesta-



Dzień patrona szkoły w Medycznym Studium Zawodowym w Biłgoraju

po? Tak, jak wy, chciała służyć drugiemu człowiekowi, nie tylko walcząc, ale pracując w przyszłości jako lekarz. Ukończyła kurs sanitariuszki i zawsze była gotowa, by w potrzebie ratować ludzkie życie - mówiła obecna na uroczystości Beata Strzałka, poseł na sejm RP.

O powodach wybrania Wandy Wacek Wasilewskiej na patrona szkoły mówi Michał Mulawa, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego.

- 29 sierpnia 2022 roku przedstawiłem na Sejmiku Województwa Lubelskiego postać Wandy „Wacek” Wasilewskiej. Kiedy przekazywałem radnym książki, mówiłem o jej biografii, absolutnie nikt nie miał wątpliwości, że Wanda Wacek



Dzień patrona szkoły w Medycznym Studium Zawodowym w Biłgoraju

Wasilewska zasługuje na patrona szkoły. W tej kadencji przywracamy pamięć o bohaterach, ale przywracamy również prawdę. Jesteśmy absolutnie przeciwni re-

latywizacji historii, zacieraniu się różnic pomiędzy dobrem a złem. Bo Polaków mordowali Niemcy - podkreśla Michał Mulawa.

Natalia Raćaitis



Wanda „Wacek” Wasilewska to postać znana w Biłgoraju. To nasza bohaterka okupacji hitlerowskiej. Mając zaledwie 21 lat, została rozstrzelana przez gestapowców, a historia jej śmierci jest ciągle odkrywana. Rodzina ciągle znajduje nowe pamiątki i dokumenty, które pozwalają coraz lepiej poznać młodą bohaterkę z czasów II wojny światowej.

To zostało po ostatniej Garażówce Biłgorajskiej



350 kilogramów karmy udało się zebrać w kilka godzin na Garażówce Biłgorajskiej

Garażówka Biłgorajska nie tylko przyciąga coraz więcej ludzi. Efekt tej ostatniej zorganizowanej w czerwcu to aż 350 kilogramów karmy dla zwierzątek. Właśnie pojechała, do tych, którzy czekają na jedzenie.

- Około 350 kg karmy dla zwierzątek, zebranej podczas dwóch pierwszych wyprzedaży organizowanych przez Garażówkę Biłgo-

rajską w 2023 roku pojechało do Chersonia. Transport organizowany przez PCK Oddział Rejonowy w Biłgoraju wyjechał z Biłgoraja w stronę Ukrainy. Chcemy serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym w zbiórkę karmy - przekazali organizatorzy Garażówki Biłgorajskiej.

Zbiórka będzie prowadzona nadal. Kolejna Garażówka Biłgorajska już 9 lipca (niedziela), na targowisku przy ul. Jagiełły w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Nasze zespoły z nagrodami na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych

Są wyniki 57. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Dla nas bardzo dobre. Męski Zespół Śpiewaczy Zacier z Obszy otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii Zespołów Śpiewaczych. Trzecia nagroda dla Zespołu Śpiewaczy Babiczanki z Babic.

Kazimierz Dolny przez cztery dni tętnił polską muzyką ludową. To jedyne w kraju wydarzenie, które od wielu lat prezentuje twórczość muzyczną artystów ludowych w ich pierwotnym, nieprzetworzonym repertuarze. Celem festiwalu jest przegląd, ocena, dokumentacja i ochrona tradycyjnego repertuaru, stylu muzykowania i śpiewu ludowego zachowującego gwarę regionów etnicznych, grę na unikalnych instrumentach ludowych oraz popularyzację i ożywanie obyczajowości w społeczeństwie. Nas najbardziej interesował występ repre-



Męski Zespół Śpiewaczy „Zacier” z Obszy z pierwszą nagrodą w kategorii „Zespoły śpiewacze”

zentantów powiatu biłgorajskiego. Męski Zespół Śpiewaczy „Zacier” z Obszy, jako jeden z pięciu, otrzymał równorzędną pierwszą nagrodę i 1800 złotych w kategorii „Zespoły śpiewacze”. Z kolei panie z Zespołu Śpiewaczego Babiczanki z „Babic”, wracają z Kazimierza Dolnego z trzecią nagrodą (było siedem równorzędnych), a do tego panie otrzymały tysiąc

złotych. W tegorocznej edycji festiwalu wzięło udział ponad 650 uczestników z całej Polski: 31 kapel, 38 zespołów śpiewaczych, 20 solistów instrumentalistów i śpiewaków oraz 30 grup w konkursie „Mistrz i uczeń”.

Części konkursowej towarzyszyły Ogólnopolskie Seminarium Folklorystyczne, Targi Sztuki Ludowej, kolorowe kolorowody, liczne warsztaty i pre-

zentacje, nocne potańcówki oraz występy znakomitych zespołów folklorystycznych z całej Polski. Jury, oceniając dobór regionalnego repertuaru, cechy regionalnego stylu oraz poziom artystyczny, przyznało nagrody i wyróżnienia na łączną kwotę 102 000 złotych.

Tomasz Zalewa

Najlepsi młodzi sportowcy Ziemi Biłgorajskiej nagrodzeni



Dyrektorzy szkół podstawowych nagrodzonych w rankingu szkół podstawowych

Znamy najlepszych młodych sportowców na Ziemi Biłgorajskiej, ale też najlepsze szkoły w rywalizacji sportowej i nauczycieli. Nagrody i wyróżnienia zostały wręczone w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju 22 czerwca.

22 czerwca Starostwo Powiatowe w Biłgoraju zaprosiło w swoje progi najlepszych sportowców ze szkół z terenu całego powiatu biłgorajskiego. Prowadzący spotkanie Krzysztof Blicharz, prezes Powiatowego Stowarzyszenia Sportu Szkolnego w Biłgoraju, podkreśla, że takie spotkania są domeną powiatu biłgorajskiego. - Chyba tylko dwa powiaty [red.: w województwie lubelskim] oprócz nas robią takie podsumowanie, a wzór czerpali od nas. Muszę się pochwalić, że nasz wzór idzie po województwie - zaznacza Blicharz. Prezes PSSS podkreśla również, że droga do sukcesu młodych sportowców wiedzie przez wiele etapów. - Najważniejsze dziś jest docenienie uczniów, młodzieży, którzy w tym roku uzyskali sukcesy, którzy startowali na zawodach powiatowych, wcześniej miejskich, gminnych, dopiero później w półfinałach wojewódzkich. Bo sport to jest droga, którą trzeba przejść etapami. Nie da się od razu wystartować w finale centralnym - trzeba najpierw przejść przez wszystkie niższe szczeble - tłumaczy Blicharz.

Podczas podsumowania współzawodnictwa sportowego powiatu biłgorajskiego za rok szkolny 2022/2023 wyróżnienia otrzymały szkoły, nauczyciele oraz najlepsi uczniowie. Powstał również ranking najlepszych gmin.

KLASYFIKACJA UCZNIÓW. Najlepsi uczniowie w sporcie szkolnym:

IGRZYSKA DZIECI:

1. Mikołaj Malinowski, SP w Teodorówce 2. Karol Bartosik, SP nr 3 Biłgoraj 3. Maciej Gałka SP nr 3 Biłgoraj 4. Patryk Sędzin - SP w Teodorówce

5. Wiktoria Kwiatkowska - SP w Terespolu-Kukielki 6. Szymon Blacha - SP nr 3 w Biłgoraju 7. Sebastian Żak - SP w Tarnogrodzie 8. Diana Łukasik - SP nr 1 w Biłgoraju 9. Aleksandra Matwis - SP nr 5 w Biłgoraju 10. Maciej Kołodziej - SP we Frampolu

Igrzyska młodzieży:

1. Kornel Kulanin - SP nr 5 w Biłgoraju 2. Natalia Przytuła - SP w Soli 3. Mateusz Grasa - SP nr 5 Biłgoraj 4. Agnieszka Rapa - SP nr w Biłgoraju

5. Marcel Jończyk - SP nr 5 w Biłgoraju 6. Martyna Szymanik - SP w Tarnogrodzie 7. Martyna Przybyłowicz - SP w Tarnogrodzie 8. Martyna Oleszyk - SP Szyszków 9. Magdalena Bucior - SP Szyszków 10. Natalia Budzyńska - SP Frampol

Licealiada:

1. Karol Łaba RCEZ w Biłgoraju 2. Marlena Tysko I LO im ONZ w Biłgoraju 3. Rafał Czajka RCEZ w Biłgoraju 4. Oliwia Leler - I LO im. ONZ w Biłgoraju 5. Klaudia Kołcon - ZS BiO w Biłgoraju 6. Damian Błaszczak - RCEZ Biłgoraj 7. Julia Chamot - ZS BiO w Biłgoraju 8. Kinga Cich - I LO im ONZ w Biłgoraju 9. Mateusz Maciocha - ZS BiO w Biłgoraju 10. Uludisław Dubinin - ZSZiO w Biłgoraju

KLASYFIKACJA SZKÓŁ (i wyróżnieni nauczyciele wychowania fizycznego): Igrzyska dzieci (we współ-

zawodnictwie 37 szkół):

I miejsce SP - 5 Biłgoraj - Aleksandra Gontarz, Robert Skakuj II miejsce - SP 1 Biłgoraj - Agnieszka Jurałowicz, Patrycja Halista, Andrzej Woźny III miejsce - SP Frampol - Zenon Tchórzewski IV miejsce - SP Aleksandrów - Łukasz Gancarz V miejsce - SP Tarnogród - Krzysztof Tarnowski VI miejsce - SP Majdan Nepryski - Barbara Gontarz VII miejsce - SP Teodorówka - Tomasz Wójcik VIII miejsce - SP Szyszków - Monika Bucior IX miejsce - SP 3 Biłgoraj - Joanna Rubin, Janusz Cwikła X miejsce - SP Goraj - Marek Papier

Igrzyska młodzieży (we współzawodnictwie 27 szkół): I miejsce - SP 5 Biłgoraj - Jacek Spustek

II miejsce - SP 1 Biłgoraj - Ewa Markowicz Piotr Ohirko, Paweł Łukaszczuk, Artur Zawisław III miejsce - SP Aleksandrów - Artur Parzych IV miejsce - SP Frampol - Krzysztof Błaszczak V miejsce - SP Szyszków - Andrzej Deryło VI miejsce - SP Tarnogród VII miejsce SP Goraj - Agnieszka Pić, Dariusz Wołoszuk i SP Majdan Nepryski - Piotr Gontarz IX miejsce - SP 3 Biłgoraj - Tomasz Tyburski X miejsce - SP Sól - Grzegorz Hasiak

Licealiada: I miejsce - ZS BiO Biłgoraj - Wiesław Cwik, Ireneusz Zarczuk, Mariusz Zych, Blicharz Krzysztof, Krzysztof Dzido

II miejsce - I LO ONZ - Izabela Skakuj, Urszula Iwańska, Mirosław Obszański, Krzysztof Litwiniuk III miejsce - RCEZ Biłgoraj - Agnieszka Iwanek, Leszek Blicharz, Adam Osuch, Tomasz Romańczuk



Najlepsi sportowcy powiatu biłgorajskiego w kategorii igrzyska dzieci



Nauczyciele roku 2022/23



Jarosław Hasiak (OSiR) został wyróżniony w kategorii działacz sportowy

IV miejsce - ZSZiO - Adam Paczwa, Tomasz Gorzkowski, Robert Koman, Andrzej Wachowicz V miejsce - ZSL - Jacek Grabias, Piotr Demucha VI miejsce - ZS CKR Różaniec - Tomasz Mazurek VII miejsce - KLO Biłgoraj - Justyna Wachowicz VIII miejsce - ZS Turobin - Bartłomiej Kowalik

Nauczyciel roku:

Izabela Skakuj I liceum Ogólnokształcące im. ONZ w Biłgoraju Aleksandra Gontarz Szkoła Podstawowa nr 5 w Biłgoraju Michał Zdunek Szkoła Podstawowa w Teodorówce

Ranking gmin:

I miejsce - gmina Frampol - 701 pkt II miejsce - gmina Aleksandrów - 469 pkt III miejsce - gmina Tarnogród - 394 pkt IV miejsce - gmina Potok Górny - 357 pkt V miejsce - gmina Józefów - 263 pkt VI miejsce - gmina Biłgoraj - 246 pkt VII miejsce - gmina Goraj - 161 pkt VIII miejsce - mina Terespol - 122 pkt

Nauczyciele i działacze: Alfreda Kowalska - historia sportu

Karol Bartosik (SP nr 3 w Biłgoraju), II miejsce w kategorii igrzyska dzieci: Gram w piłkę ręczną. Brałem udział w czwórboju i zajęliśmy pierwsze miejsce w województwie. Bardzo lubię sport, gram od zawsze...najpierw w piłkę nożną, później w piłkę ręczną. A szkoła, do której chodzę, bardzo wspiera moje zamiłowanie do sportu.

Dorota Bernaś - OSiR Biłgoraj Jarosław Hasiak - OSiR Biłgoraj Marek Kłosek - wiceprezes PSSS Mieczysław Jamroz - Znicz Biłgoraj Krzysztof Rzeźnik - SP Lipiny Dolne Jerzy Strzałka - SP Terespol Kukielki Artur Kimak - SP Gózd Lipiński

Natalia Raćitis
BIL

Stoneczka na stonecznych wakacjach

Woda, plaża, słońce – takie głównie plany na wakacje mają Stoneczka z Akademii Przedszkolaka w Biłgoraju. Gdzie? Może być Bałtyk, chociaż przedszkolaki nie ukrywają, że najchętniej wypoczywają we Włoszech, Hiszpanii czy Szwajcarii. Na szczęście jest kilka atrakcji w Biłgoraju, które spełniają wakacyjne oczekiwania Stoneczek.

Natalia Raćaitis



Stoneczka z Akademii Przedszkolaka w Biłgoraju pozdrawiają czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej



OLIWIER: Moje plany na wakacje są takie, żeby pojechać na plażę. Najbardziej lubię wodę i lubię pływać. Zawsze pływam z kółkiem. Najlepiej jakbym pojechał nad zalew.



MARCELINKA: My po wakacjach lecimy do Kanady. Bardzo długo się leci do Kanady. Ja mieszkam w Kanadzie i teraz przyjechałam na wakacje do Biłgoraja i chodzę do przedszkola. Bardzo podoba mi się w Biłgoraju i lubię to przedszkole. Lubie dzieci i panią i są tu fajne zabawy. Chociaż w Kanadzie też jest fajnie i mówi się tam po angielsku.



KLARA: Na wakacje pojadę na plażę do Hiszpanii. W tym roku pojadę tam pierwszy raz z moim bratem Kornelkiem i z moim bratem Karolem i z tatą i z mamą. Na plaży najfajniejsze jest to, że można budować zamki z piasku. Na pewno będzie gorąco, więc trzeba wziąć krem z filtrem i potem można iść do wody się ochłodzić.



DAWID: W wakacje chcę pojechać nad Morze Bałtyckie. Będę tam pływał z tatą i z mamą. Byłem już kiedyś nad morzem i podobało mi się to, że jest bardzo dużo wody. W Biłgoraju nie ma tyle wody. Chociaż nad zalewem w Biłgoraju też jest fajnie, bo są dwie wyspy i zjeżdżalnia.



KARINKA: W wakacje mam plan, żeby pojechać do hotelu. Na wakacje jeździ się po to, żeby się fajnie bawić i żeby odpocząć. Nie wiem jeszcze, gdzie chcę pojechać, ale na pewno pojadę z mamą, tatą i z moją młodszą siostrą Rozalką. I będę jeszcze chodzić do przedszkola, bo są tu fajne zabawy.



HANIA: W wakacje pojadę do Nienadowej. To nie jest tak bardzo daleko i jest tam bardzo fajnie, bo tam mieszkają moja babcia i mój dziadek. I będę z nimi spędzała czas na wakacjach. Bardzo lubię się z nimi bawić.



ANITA: Ja chciałabym w wakacje pojechać do Włoch. Tam jest taka plaża, a dalej jest wyspa, a jeszcze dalej jest morze. Tam jest ciepło, nawet gorąco i tam trzeba polecieć samolotem.



SZYMON: W wakacje mam takie plany, żeby pojechać do Szwecji. Będę tam jeździł na plażę z mamą i z tatą i z moim młodszym bratem i z siostrą. Nie mogę się już doczekać wyjazdu. Ale jak wrócę, to będę chodził do przedszkola, bo lubię się tu bawić z innymi dziećmi.



WOJTEK: W wakacje chcę pojechać do Włoch. Tam jest moja ciocia. Już kiedyś byłem we Włoszech i najbardziej podobał mi się Park Narodowy. Byłem tam z mamą i z siostrą. Do Włoch leci się samolotem, ja już kiedyś latałem samolotem i wcale się nie boję.



ZUZIA: W wakacje chcę chodzić na basen. Umiem pływać i nurkować. Sama się nauczyłam w Biłgoraju. Wakacje są po to, żeby odpoczywać i żeby chodzić na basen. Lubie wodę, najbardziej basen, ale lubię też jezioro.



GABRYŚ: W wakacje mam takie plany, że pojadę na plażę z tatą, z mamą i z moją siostrą. Pojedziemy nad Morze Bałtyckie. Już tam byłem, jak byłem mały. Najbardziej podobał mi się piasek, tam było bardzo dużo piasku.



OSKAR: W wakacje chciałabym pooglądać film Mario. Ten film jest w kinie. Ale chyba trzeba jechać do Zamościa, żeby zobaczyć mariowy film. Z całą rodziną pojadę do kina. Ale w wakacje będę też chodził do przedszkola, bo bardzo lubię moje przedszkole.



DAMIAN: W wakacje chciałabym pojechać do Ukrainy. Mam tam tatusia i bardzo chcę go odwiedzić. Będziemy razem się bawić i jeździć na rowerach do parku. W ogóle to bardzo lubię wakacje, a najbardziej lubię słońce.

Autobusy idą do kontroli. Biłgorajska policja czeka

Rozpoczynają się kontrole autobusów przewożących dzieci i młodzież na wakacyjny wypoczynek. W Biłgoraju także.

Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przygotowało wykaz miejsc

procedzenia kontroli autobusów oraz kierowców autobusów przewożących dzieci i młodzież na wypoczynek. Wystarczy tylko zadzwonić.

Podczas kontroli sprawdzany jest przede wszystkim stan techniczny autobusu i jego wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan trzeźwości. Dobrym rozwiązaniem jest poinformowanie policjantów o planowanym



W Biłgoraju będą prowadzone kontrole autokarów jadących na wakacje

wyjeździe z kilkudniowym wyprzedzeniem. Dzięki temu można uniknąć dłuższego oczekiwania na przyjazd patrolu Policji.

Na stronie: <https://bezpiecznautobus.gov.pl>, można sprawdzić podstawowe informacje na temat autobusu: dane o badaniu technicznym, dane techniczne, informacje o polisie OC.

Jeśli dziecko z powiatu

biłgorajskiego wyjeżdża autobusem na wakacyjny wypoczynek, wystarczy poprosić policję o pomoc:

47 815 22 60 - pon.-pt. – 7:30 - 15:30

47 815 22 40 (całodobowo)

Tomasz Zalewa

Złote Gody w Gminie Biłgoraj

Czasy były trudne, ale miłość zwyciężyła



W obchodach Złotych Godów w Gminie Biłgoraj (zorganizowanych w Biłgorajskim Centrum Kultury) udział wzięło 15 z 17 zaproszonych par

17 par z terenu Gminy Biłgoraj zostało odznaczonych przez prezydenta RP medalami za wieloletnie pożycie małżeńskie. 20 czerwca odbyły się Złote Gody par, które ślub wzięły w 1972 roku.

20 czerwca w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyły się Złote Gody par z terenu gminy Biłgoraj, które ślub wzięły w 1972 roku. 17 par małżeńskich odznaczonych zostało medalem prezydenta RP za wieloletnie pożycie małżeńskie.

W imieniu prezydenta RP medale wręczył Wiesław Różyński, Wójt Gminy Biłgoraj w asyście Jana Majewskiego, Przewodniczącego Rady Gminy Biłgoraj, oraz Marzeny Mroczkowskiej, dyrektor GOPS w gminie Biłgoraj.

- Jesteście dzisiejszymi bohaterami, na dobre i na złe. Czasy są różne, ale zwyciężyła miłość. Jesteście szczęściarzami, że wspólnie przez 50 lat byliście razem i jesteście dla nas pięknym przykładem – mówił wójt Gminy Biłgoraj, składając parom życzenia na dalsze lata wspól-



Wiesław Różyński
wójt gminy Biłgoraj

W imieniu samorządu gminnego i mieszkańców życząc Państwu, by Wasze dalsze wspólne lata przebiegały życzliwie, w radości, w miłości. By to, na co nie było czasu we wcześniejszych latach, podczas pracy zawodowej, abyście nadrobili to, zwiedzając, integrując się - byście skorzystali z uroku lat senioralnych, które też potrafią być piękne. I tego piękna w waszych relacjach Państwu życzę.

nego życia.

Dla jubilatów na scenie wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy, która wystawiła spektakl Słowiańskie powidoki.

Natalia Račaitis



Oprócz medalu odznaczone pary otrzymały drobne upominki oraz pozowały do pamiątkowego zdjęcia z uroczystości Złotych Godów



Przyznane odznaczenie jest to medal za długoletnie pożycie małżeńskie ustanowiony celem uhonorowania par, które w związku małżeńskim przeżyły razem 50 lat, jako wyraz podziwu i wdzięczności władz państwowych za budowanie trwałych relacji małżeńskich będących fundamentem polskiej rodziny



Janina i Stefan Wójcikowie (Ciosmy)

Pamiętajcie Państwo swój dzień ślubu?

Oczywiście. Ślub cywilny braliśmy 4 maja w Tarnogrodzie, a kościelny 6 maja w Księżpolu. W 1972. I od ślubu mieszkamy w Ciosmach. Mamy dwie córki, troje wnuków.

Jaka jest recepta na udane 50 lat razem?

Zawsze są wzloty i upadki. Kiedyś były i dziś są. Ale trzeba być razem. U nas też różnie to było. Po prostu trzeba jedno drugiemu ustąpić, słuchać się nawzajem. Trzeba pomyśleć, co to będzie, jak się taką, a nie inną decyzję podejmie. Trzeba jedno drugiemu zaufać, uwierzyć. Nie ma złotej rady, po prostu trzeba zachować spokój.

Lista par odznaczonych Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które zawarły związek małżeński w 1972 roku:

1. Teresa i Józef Banachowie – Podlesie
2. Aleksandra i Stanisław Błachowie – Dąbrowica
3. Janina i Kazimierz Dziewowie – Okragłe
4. Celina i Stanisław Grabiasowie – Korczów
5. Krystyna i Władysław Kowalowie – Okragłe
6. Teresa i Andrzej Litwinowie – Dereźnia Solska
7. Mieczysława i Tadeusz Misiurowie – Majdan Gromadz.
8. Janina i Tadeusz Myszakowie – Andrzejówka
9. Zenobia i Jan Paluchowie – Sól
10. Helena i Kazimierz Pardowie – Hedwiżyn
11. Katarzyna i Józef Pułapowie – Sól
12. Czesława i Stanisław Pytlarzowie – Okragłe
13. Janina i Zbigniew Rawiakowie – Hedwiżyn
14. Barbara i Stefan Rybakowie – Gromada
15. Danuta i Jan Skakujowie – Ciosmy
16. Stanisława i Eugeniusz Wnukowie – Kolonia Sól
17. Janina i Stefan Wójcikowie – Ciosmy

W Biłgoraju powstaje jadłodzielnia. Najpierw jednak zbiórka na lodówkę

W Biłgoraju może wkrótce powstać pierwsza jadłodzielnia. Co takiego? Miejsce, którego zdaniem Biłgorajskiej Rady Kobiet w mieście brakuje. Panie zapowiadają, że chcą stworzyć coś, co w ich opinii może przydać się wszystkim mieszkańcom miasta. Najpierw jednak będą zbierać pieniądze na lodówkę.

Biłgorajska Rada Kobiet to nieformalna grupa kobiet, które, oprócz wykonywania codziennych obowiązków, chcą podejmować pozytywne inicjatywy na rzecz

swojej małej społeczności. Panie mają już za sobą pierwszą inicjatywę, jaką były darmowe warsztaty dla kobiet „JA MAMA”, wspierające pozytywne rodzicielstwo.

Teraz kobiety z BeRki mają kolejny pomysł:

- Chcemy założyć pierwszą jadłodzielnię w Biłgoraju, która miałaby służyć mieszkańcom. Takie miejsca są już w wielu miastach Polski i cieszą się popularnością. Dlatego warto także i w naszym mieście stworzyć taki punkt w ramach ogólnosiatakowej inicjatywy Foodsharing – wyjaśnia Katarzyna Kidaj, przewodnicząca BRK.

Foodsharing to inicjatywa,



Katarzyna Kidaj, założycielka BRK:
Chcemy założyć pierwszą jadłodzielnię w Biłgoraju, która miałaby służyć mieszkańcom. Takie miejsca są już w wielu miastach Polski i cieszą się popularnością

dzięki której ludzie zapobiegają marnowaniu jedzenia, dzięki punktom wymiany jedzenia. Jadłodzielnia natomiast to przestrzeń, w której każdy może podzielić się jedzeniem z każdym. Każdy, kto korzysta z produktów z jadłodzielnii, robi to na własną odpowiedzialność.

W dużych miastach Polski

wygląda to tak, że w miejscu ogólnodostępnym ustawiona jest lodówka bądź szafka, w których każdy może zostawić niepotrzebne jedzenie i wziąć to, czego potrzebuje.

Taka lodówka miałaby stanąć również w Biłgoraju.

- Najważniejsza kwestia to pozyskanie funduszy na kupie-

nie lodówki, więc wychodzimy z inicjatywą zbiórki społecznej. Wstępnie miejsce i dostęp do prądu jest uzgodniony z Urzędem Miasta, mamy też wsparcie wielu grup wolontariackich, które także będą wspomagać tę inicjatywę – mówi Katarzyna Kidaj.

Pierwsza zbiórka na ten cel odbędzie się już 1 lipca (sobota) w Powerlandzie w godz. 16 – 19, gdzie Biłgorajska Rada Kobiet zaprasza na imprezę dla rodziców z dziećmi pod hasłem „Baw się i dziel”.

- Podczas imprezy przewidziane są atrakcje dla dzieci w formie gier i zabaw oraz dla rodziców tj. joga na świeżym powietrzu oraz

inne aktywności, które poprowadzi dla nas Aleksandra Gontarz – zapewnia prezes BRK.

Aby móc uczestniczyć w tej imprezie, należy wpłacić gotówką cegiełkę min. 40 zł (jeden opiekun + jedno dziecko). Całość dochodu ze sprzedaży cegiełek przekazana będzie na zakup lodówki.

- W niedalekiej przyszłości, dzięki współpracy z Fundacją Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, zostanie uruchomiony rachunek bankowy, na który także będzie można wpłacać darowizny – dodaje Katarzyna Kidaj.

Natalia Račaitis

BIL

Parafia ma nowych ceremoniarzy

Czterech lektorów z parafii św. Ap. Piotr i Pawła w Majdanie Starym (gm. Księżpol) przyjęło błogosławieństwo z rąk ks. Mariana Rojka, biskupa diecezjalnego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Od teraz będą posługiwali jako diecezjalni ceremoniarze.

Ceremoniarz, zwany również mistrzem ceremonii (w dokumentach wydanych po Soborze Watykańskim II jedynie to określenie jest używane) czuwa nad prawidłowym zorganizowaniem



Nowi ceremoniarze parafii w Majdanie Starym

i przebiegiem liturgii, jak i wykonaniem wszelkich ceremonii liturgicznych. W parafii w Majdanie Starym będą się tym zajmowali: Maciej, Miłosz, Szymon i Michał.

- Otaczamy ich naszą modlitewną troską i prosimy dla nich o Boże błogosławieństwo, jednocześnie dziękujemy za wymowne świadectwo wiary oraz troskę o piękno liturgii w naszej parafii! Dziękujemy również rodzicom naszych ceremoniarzy - przekazuje parafia z gminy Księżpol.

Tomasz Zalewa

Będą pielgrzymować z Biłgoraja do Krasnobrodu

Parafia św. Jerzego w Biłgoraju zachęca do udziału w pieszej pielgrzymce do Krasnobrodu. Trasa to ponad 40 kilometrów, a dwudniowa pielgrzymka została zaplanowana na dni od 30 czerwca do 1 lipca. Nocleg został zaplanowany w Terespolu - Wędrujemy na odpust Matki Bożej Krasnobrodzkiej - informuje biłgorajska parafia. Zapisywać się można w zakrystii i parafialnej kancelarii.

Tomasz Zalewa

Szukają księży w powiecie biłgorajskim

Wyższe Seminarium Duchowne ogłasza nabór na pierwszy rok studiów. Szuka chętnych także w powiecie biłgorajskim. Rekrutacja potrwa do 10 lipca - informuje Diecezja Zamojsko-Lubaczowska.

Kandydaci zgłaszają się na rozmowę z rektorem seminarium, podczas której składają następujące dokumenty:

podanie o przyjęcie z życiorysem i zdjęciem, świadectwo chrztu i bierzmowania, opinia proboszcza, opinia katechety, kserokopia świadectwa dojrzałości, zaświadczenie lekarskie oraz zaświadczenie o niekaralności.

Dopiero po uzyskaniu zgody rektora, kandydat może aplikować o przyjęcie na studia dzienne magisterskie z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie seminarium duchownego (wsd.zamojsko-lubaczowska.pl) oraz uniwersytetu (kandydat.kul.pl). W razie pytań zainteresowani proszeni są o kontakt mailowy z przełożonymi seminarium pod adresem: wsd@zamojskolubaczowska.pl.

Tomasz Zalewa

Najpierw komunie, później pielgrzymka



Uczniowie szkoły w Korytkowie Dużym pielgrzymką zakończyli biały tydzień

Trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym (gm. Biłgoraj) na zakończenie białego tygodnia, wraz z rodzicami uczestniczyli w pielgrzymce do cudami słynącej figurki Matki Bożej Kębelskiej. To oczywiście w Sanktuarium w Wąwolnicy. Oprócz spotkania z Matką Bożą uczniowie zwiedzili miejscowość Kębło, gdzie w XIII wieku miał miejsce pierwszy cud. Spacerowali po parku zdrojowym w Nałęczowie,

gdzie mogli zrobić sobie zdjęcie z „Panem Prusem”. Ostatnim miejscem wyjazdu był Kazimierz Dolny nad Wisłą. Tam podziwiali piękną panoramę Kazimierza i okolicy, z Góry Trzech Krzyży. Ostatnią atrakcją był rejs statkiem po Wiśle: -Wrócili do domów podekscytowani mnóstwem atrakcji i bardzo szczęśliwi - przekazuje szkoła.

Tomasz Zalewa



Uczniowie na pielgrzymce dziękczynnej



Uczniowie z Frampola, tuż przed rozdaniem świadectw i zakończeniem roku szkolnego wybrali się na pielgrzymkę: - To był pielgrzymka dziękczynna uczniów klasy III z rodzicami do sanktuarium w Krasnobrodzie. Pogoda splotała nam figła, więc z przygodami, ale szczęśliwi wróciliśmy do domu - informuje frampolska szkoła.

Tomasz Zalewa



Czernięcin Poduchowny pod lupą. Co jeszcze kryje ta ziemia?

Eksperci wnikliwie badają znalezisko z Czernięcina Poduchownego (gm. Turobin). To kilkanaście przedmiotów, na które natrafił poszukiwacz Łukasz Jabłoński.

- Dzięki jego poszukiwaniom nasze zbiory wzbogaciły się o niezwykle cenny nabytek - przekazuje Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. O sprawie jest już coraz głośniejsze, a zainteresował się nią prestiżowy National Geographic.

W poprzednim wydaniu Nowej Gazety Biłgorajskiej informowaliśmy o znalezisku w gminie Turobin i pokazaliśmy zdjęcia przekazane przez Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Teraz wiadomo już nieco więcej.

- W pewnym momencie, poszukiwacz i archeolog natrafił wykrywaczem metali na dziwny sygnał i postanowił go sprawdzić, na głębokości 30-35 centymetrów pod powierzchnią ziemi (według badań weryfikacyjnych) natrafił na depozyt składający się z trzynastu przedmiotów wykonanych z brązu (dwie



Czernięcin Poduchowny (gm. Biłgoraj) to kolejne miejsce w powiecie biłgorajskim, gdzie ziemia kryje cenne skarby

szpile, fragment kolca ozdobnej rurkowej szpili, dwa koliste nągolenniki, sześć bransolet oraz fragmentarycznie zachowaną ozdobną tarczkę). Rzeczy te możemy wstępnie datować na początek epoki żelaza, konkretnie na okres Hallstatt D (650-450 lat p.n.e.). Wskazywać to może, że w tym czasie w okolicach Czernięcina Poduchownego żyła społeczność, którą archeolodzy określają kulturą łużycką, były to osiadłe rolnicze społeczności, prak-

tykujące ciepłopalenie - informują biłgorajscy muzealnicy.

To, z jak cennym znaleziskiem mamy do czynienia, potwierdza National Geographic, czasopismo wydawane od 1888 i światowy lider w dziedzinie nauki i eksploracji.

- To kultura łużycka odegrała największą rolę w prehistorii naszego kraju. Niektóre hipotezy (szczególnie polskiej archeologii z okresu międzywojennego) zakładały, że mogli być to pierwsi Słowianie



Czernięcin Poduchowny (gm. Biłgoraj) to kolejne miejsce w powiecie biłgorajskim, gdzie ziemia kryje cenne skarby

żyjący na terytorium współczesnej Polski. To również ludzie z kultury łużyckiej założyli Biskupin, który jest jednym z najważniejszych stanowisk polskiej archeologii i jest uważany za jedną z pierwszych polskich osad - przekazuje czasopismo.

Tym większa uwaga skupia się na przedmiotach znalezionych w powiecie biłgorajskim. Tym bardziej że prace i badania znaleziska cały czas trwają. Skarb z Czernię-

cina trafił już do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

- Pracami koordynuje nasz pracownik, archeolog, dr Konrad Grochecki. Co ważne, udało się zebrać mały zespół badawczy, który, mamy nadzieję, powie o znalezisku jak najwięcej. Z badań archeologicznych dowiedzieliśmy się, że doszło najpewniej do ponownego odkrycia skarbu lub po prostu jego przemieszczeniu podczas jakichś prac ziemnych na osadzie nowo-

żytnej lub działań melioracyjnych przy źródłiskach znajdujących się od południa, w bezpośrednim sąsiedztwie badanego terenu. Ze względu na pozycję stratygraficzną, w jakiej zalegał depozyt, możemy powiedzieć, że został on pozbawiony swojego pierwotnego kontekstu w nowożytności lub nawet później; zalegał on bowiem nad wczesnonowożytną jamą w warstwie zawierającej fragmenty wczesnonowożytnych naczyń ceramicznych z czasów, kiedy w tym miejscu funkcjonowała wieś Czernięcin. Oczywiście są to wstępne spostrzeżenia, które będą weryfikowane - przekazuje Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

Czy w okolicy wioski w gminie Turobin mogą być jeszcze cenniejsze przedmioty? Tego też nie można wykluczyć, mówią archeolodzy. Pierwsze analizy potwierdzają, że przedmioty znalezione w Czernięcinie Poduchownym były używane na polskich ziemiach ponad 2500 lat temu. Wkrótce będzie można je zobaczyć z bliska w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Znacie to zapomniane miejsce w Biłgoraju?

Tu zaglądają chyba tylko nieliczni mieszkańcy, a to całkiem urocze miejsce na mapie Biłgoraja. Tłumów nie widać, a to bardzo ładne i ciekawe miejsce i ciekawa jest jego historia. Nazywa się Park imienia Stanisława Kostki Nowakowskiego.

Stanisław Kostka Nowakowski był nie tylko jednym z ostatnich właścicieli Biłgoraja, zresztą bardzo dla niego zasłużonym, lecz także wielkim patriotą. Miał duży udział w dziele odzyskania niepodległości przez Polskę.

Kim był ów dziedzic Biłgoraja? Przede wszystkim szambelanem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, czyli urzędnikiem jego dworu, a dokładniej pełniącym służbę na pokojach i salonach panującego. Urząd ten znano w Rzeczypospolitej już za króla Jana III Sobieskiego, który poślubił Francuzkę Marię de Arques de la Grange. Właśnie z tego kraju został on przeniesiony do nas, chociaż upowszechnił się dopiero za Poniatowskiego, w dodatku już jako tytuł honorowy, aczkolwiek odpowiadał dawnej godności podkomorzego. Tylko 18



Park imienia Stanisława Kostki Nowakowskiego, czyli tak zwany „Małpi Gaj” w Biłgoraju

osób go nosiło za jego czasów i to pochodzących wyłącznie ze szlachty.

Przedostatni właściciel Biłgoraja, a więc z czasów poprzedzających jego przekazanie na Skarb Państwa, tj. Królestwa Kongresowego - Stanisław Kostka Nowakowski urodził się w 1763 roku w miejscowości Rogi w Małopolsce, zmarł 23 listopada 1841 roku w Warszawie, zgodnie z napisem na epitafrum w kościele biłgorajskim.

Podczas swego zarządu dobrami biłgorajskimi, założył (przed 1820 r.) wspaniałą rezydencję na obrzeżach Biłgoraja w Rożnówce, w której oprócz dużego pałacu znajdował się

ponadto park, zaprojektowany na wzór królewskich Łazienek, z amfiteatrem i kanałami.

To właśnie on został przyozdobiony przez niego pomnikami największych bohaterów walk o niepodległość Polski: generała lejtnanta Tadeusza Kościuszki, generała Jana Henryka Dąbrowskiego i księcia Józefa Poniatowskiego. (Wzniósł także posąg wielkiemu poecie czasów stanisławowskich, biskupowi Ignacemu Krasickiemu i kilku innym).

Tylko niewielka część spuścizny po nim ocalała do naszych czasów. Jego pałac zniszczyli Rosjanie podczas I wojny światowej, pomniki zaś ulegają ciąg-



Był to klasycystyczny pałacyk rozebrany po uprzednich zniszczeniach w okresie I wojny światowej
W 1984 r. park został wpisany w rejestr zabytków

Park imienia Stanisława Kostki Nowakowskiego, czyli tak zwany „Małpi Gaj” w Biłgoraju

głemu procesowi starzenia i degradacji. Został jedynie park oraz resztki kanałów.

W XIX w. w tutejszym folwarku działał browar. Powstał tutaj też młyn wodny na Białej Ładzie. Do folwarku przynależne były ponadto stawy rybne, położone po przeciwległej (tzn.

wschodniej) stronie miasta. Dziś, znane jako tzw. stawy Ćwikły, znajdują się one w granicach dzielnicy Piaski, przy ulicy noszącej nazwę Rożnówka Stawy.

W latach I wojny światowej (1914-1918) nieużytkowany i zaniedbany pałac Nowakow-

skiego ostatecznie popadł w ruinę i został rozebrany; pozostał po nim park (obecnie Park im. Stanisława Nowakowskiego) wraz z niewielkimi elementami architektonicznymi.

Piotr Flor (Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne)

Tomasz Zalewa

BIL

Człowiek z pasją i sercem.

Tadeusz Iwanowski „Ney” (cz. III)

To trzecia i ostatnia część historii znanego i cenionego mieszkańca Biłgoraja. Tadeusz Iwanowski „Ney” był harcerzem, członkiem Ruchu Oporu, partyzantem, działaczem społecznym, regionalistą, gawędziarzem, wieloletnim pracownikiem i kronikarzem Powiatowego szpitala w Biłgoraju, gdzie zmarł w 1988 roku - pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Na przełomie 1978 i 1979 roku w biłgorajskim oddziale PTTK pojawiły się problemy kadrowe spowodowane ciągłymi zmianami personalnymi w oddziale. Iwanowski starał się doprowadzić sytuację do porządku, nawiązując kontakt z członkami komisji i instruktorami krajoznawstwa, jednak pracownicy biura nie ułatwili mu zadania. Z tego powodu musiano reorganizować założenia komisji. Powołano trzyosobowy skład, gdzie ustalono plan na okres od 1978 do 1980 roku. W planach były m.in. ostateczne ustalenie komisji, zbieranie szczegółowych informacji nt. naszego regionu, wykaz pomordowanych żołnierzy i genezy cmentarzy z okresu II Wojny Światowej.

Planowano stworzyć poradnię krajoznawczą - turystyczną dla ludzi miejscowych, jednak z powodu niechęci pracowników i członków komisji projekt nie doszedł do skutku. Planowano także inwentaryzację zabytkowych młynów wodnych i parków podworskich. Iwanowski starał się ze wszystkich sił szerzyć zainteresowanie regionem, ale spotykał się z dużym oporem pracowników, przez to większość jego planów nie została zrealizowana. Planowano wydanie przewodnika krajoznawczego po regionie biłgorajskim i tarnogrodzkim, opracowanie szlaków spacerowych po okolicy, nawiązywanie współpracy z innymi komisjami i wymiana doświadczeń, utworzenie przy oddziale klubu dyskusyjnego.

Iwanowski miał bardzo dobry kontakt z młodzieżą,

toteż starał się przelać wartości na nich.

Mimo niesprzyjających lat dla inwalidów wojennych Iwanowski podjął starania o przyznanie mu zaświadczenia uprawnień kombatanckich. Dzięki temu zostały ujawnione dla historyków bardzo cenne informacje dotyczące jego poczynania. By otrzymać stosowne dokumenty, Iwanowski szczegółowo opisał okres z kampanii wrześniowej oraz to, w jaki sposób został ranny.

Z akt wynika, że obrażenia, których doznał, były bardzo poważne. 23 sierpnia 1945 roku do szpitala powiatowego w Biłgoraju wpłynął wniosek o zaopatrzenie inwalidzkie dla obywatela Tadeusza Iwanowskiego, prosząc o przysłanie historii choroby, gdzie leczył rany w szpitalu od 6 listopada 1939 roku do 18 sierpnia 1940 roku. Zaświadczenie było potrzebne do Inwalidzkiej Komisji Rewizyjno-Lekarskiej w celu ustalenia związku przyczynowego pomiędzy kalectwem a służbą wojskową.

16 grudnia 1947 roku Iwanowski oficjalnie został uznany za inwalidę wojennego. 28 września 1949 roku komisja rewizyjno-inwalidzka uznała, że Iwanowski otrzymał status inwalidy na stałe. Przyczyną choroby było „częściowe ograniczenie ruchów stawu biodrowego lewego ze spłaszczeniem panewki stawowej i z zeskakiwaniem główki kości udowej. Zniekształcenie śródstopia lewego



Tadeusz Iwanowski „Ney” zmarł 6 grudnia 1988 roku w Biłgoraju. Miał 72 lata

po postrzale, rozległa blizna okolicy nasady pleców stopy lewej ograniczającą funkcję palców blizna okolicy krętarza wielkiego kości udowej lewej 2x2 cm, zrośnięta i wyciągnięta”. Stwierdzono związek pomiędzy uszkodzeniem zdrowia a służbą wojskową.

Ustalono, że doszło do uszkodzenia zdrowia w czasie służby w armii polskiej na wojnie w 1939 roku, więc

odniósł bardzo poważne obrażenia w czasie wrześniowej kampanii.

Według ówczesnych uznano, że ogólna utrata zdolności do zarobkowania wyniosła 53%. Takie informacje widnieją w odpisie zaświadczeń wydanych w Lublinie 4 kwietnia 1950 roku. Jednak kilkanaście lat później Iwanowski wystosował prośbę o wydania zaświadczenia o uprawieniach kombatanckich, w której zaznaczył swój szlak bojowy w streszczonej wersji. W 1976 roku Tadeusz musiał ponownie uzupełniać swe akta z powodu braku dowodów z działalności w Szarych Szeregach. Jedyną

ścią jego akt są stworzone przez niego wspomnienia zatytułowane *Na szlaku*, gdzie można się wiele dowiedzieć o działalności biłgorajskiego szpitala oraz otoczenia w czasie wojny.

Iwanowski był głównym księgowym w Zespole Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju, a mieszkał na ulicy Szewskiej 5. Posiadał książkę inwalidy wojennego nr 101/74 wydaną w dniu 9 lipca 1974 roku przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie jako inwalida II grupy. W szpitalu przepracował na stanowisku starszego księgowego do 1966 roku. 1 czerwca tego samego roku aż do 31 maja 1975 roku pełnił funkcję głównego księgowego.

Iwanowski działał także w Teatrze Ziemi Biłgorajskiej. Placówkę kulturową prowadziły panie Aniela Dudekowska i Halina Prochowska.

Jego działalność społeczna i praca w PTTK nie umknęła uwadze ówczesnych władz politycznych, która bardzo chętnie nagradzała ludzi za ich wkład w społeczeństwo.

Iwanowski otrzymał bardzo wiele wyróżnień i dyplomów.

Z akt wynika, że na stan 24 listopada 1976 roku posiadał on 17 nagród i wyróżnień, m.in. Oznaka Grunwaldu (1957), Medal Zwycięstwa i Wolności (1957), Krzyż Partyzancki (1966), Medal Srebrny „Zasłużonym na Polu Chwały” (1972), Złoty Krzyż Zasługi (1972). Ponadto za pracę społeczną w organizacjach: Oznaka 1000-lecia Państwa Polskiego, Krzyż Zasługi dla ZHP, Złota odznaka „Zasłużonym w pracy PTTK wśród młodzieży”, Honorowy Przodownik Turystyki Pieszej, Srebrna Oznaka PTTK - honorowa, Złota Honorowa Odznaka PTTK, Złota Odznaka 50-lecia P.C.K., Brązowa Odznaka Zrzeszenia „Start”, Medal Pamiątkowy „500-lecie Lubelszczyzny”, Odznaka 100-lecia Turystyki, Medal Pamiątkowy 100-lecia turystyki,

Złota Odznaka „Zasłużony Działacz Turystyki”. Ostatnie wyróżnienie otrzymał 7 listopada 1986 roku w dowód zasług okazji XXX-lecia oddziału PTTK w Biłgoraju za pracę społeczną w rozwijaniu turystyki w naszym regionie.

Iwanowski bardzo się cieszył, gdy ktoś o nim pamiętał, dziękował dzieciom za życzenia i pamięć, ponieważ sam nie miał rodziny. Uważał, że to bardzo miłe w okresie świąt zaliczać do osób bliskich. Jednocześnie podkreślał, że to dobrze świadczy o nauczycielach czy rodzicach, którzy wpajają im te wartości. Dla niego dzieci były drugim pokoleniem powojennym, które nie widziało wojny. Wystosował więc apel do nich, że teraz żyją w lepszych warunkach i mają lepiej, by pamiętali o innych kombatanach, tych co „nie wiedzieli czym trudy znaje”, którzy walczyli o życie rodzin czy niepodległość.

Znaki wojny bardzo odbiły się na późniejszym życiu Iwanowskiego. Od końca lat 70 XX wieku jego stan systematycznie się pogarszał, a on sam był pod stałą opieką medyczną. W końcu zachorował na cukrzycę, a także powoli zaczął tracić wzrok. Jego przyjaciele, by ułatwić mu normalne funkcjonowanie w życiu, założyli telefon w jego mieszkaniu. W ostatnich latach przez cukrzycę został przykutym do łóżka. Przez brak ruchu stał się osobą otyłą, a to z kolei utrudniało powrót do zdrowia i wywołało kolejne schorzenia. Mimo swoich chorób zachował jasny umysł, odwiedzał bibliotekę dla niewidomych. Jednak w 1988 roku jego stan zdrowia uległ nagłemu pogorszeniu i trafił on do szpitala. Zmarł dnia 6 grudnia 1988 roku, w miejscu, gdzie był wieloletnim pracownikiem biłgorajskiej placówki. Miał 72 lat. Został pochowany na cmentarzu w Puszczy Solskiej, w tym samym grobie, gdzie leży jego matka.

Michał Kańkowski,
p.o. prezesa BTR,
wszelkie prawa zastrzeżone

BMW zderzyło się z szynobusem

ZAMOŚĆ: We wtorek (20 czerwca) na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w miejscowości Płoskie w gminie Zamość kierowca BMW skręcił bezpośrednio przed nadjeżdżającym szynobusem.

– Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący BMW poruszał się drogą gminną biegnącą równolegle do trakcji kolejowej. Na wysokości przejazdu kolejowego skręcił w lewo na przejazd, wjeżdżając bezpośrednio przed nadjeżdżającym szynobusem relacji Lublin – Zamość Wschód. Maszynista nie miał czasu na reakcję, szynobus uderzył w lewy bok pojazdu – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z Zamościa. – Po zderzeniu samochód został odrzucony do przydrożnego rowu. Służby ratunkowe uwolniły kierującego BMW z pojazdu. Nieprzytomny w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. Kierujący BMW 23-letni mieszkaniec gminy Zamość



BMW zderzyło się z szynobusem. Policja podaje kolejne informacje

podróżował sam.

Maszynistą szynobusu był 43-latek z powiatu lubartowskiego, a kierownikiem składu 55-latek z gminy Zamość. Obaj byli trzeźwy. Natomiast stan trzeźwości kierującego BMW będzie znany po wykonaniu badania jego krwi. Załoga pociągu

oraz kilkunastu podróżujących szynobusem nie potrzebowali pomocy medycznej.

– Przejazd, gdzie doszło do wypadku, oznakowany był krzyżem świętego Krzysztofa oraz sygnalizatorem kolejowym nadającym sygnał świetlny i dźwiękowy. Ze wstępnych

ustaleń wynika, że sygnalizator był sprawny, a 23-latek wjechał na przejazd, gdy nadawane było czerwone światło i sygnał dźwiękowy – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niećko

Zamość: Rzekoma córka okazała się oszustką

Ponad 3,5 tys. zł straciła 60-latka z Zamościa. Przekonana, że wiadomości wysyła córka, przelała pieniądze oszustom.

Mieszkanka Zamościa otrzymała SMS o treści: „Cześć mam, to jest mój nowy numer telefonu, wyślij mi wiadomość na whatsapp”. Przekonana, że wiadomość rzeczywiście pochodzi od jej córki, nawiązała korespondencję.

W kolejnych wiadomościach rzekoma córka wyjaśniała, że telefon wpadł jej do ubikacji i musi teraz zapłacić za nowy aparat, a nie ma dostępu do swojego rachunku. O pomoc poprosiła 60-latkę. Kobieta przekonana, że pomaga prawdziwej córce i na wskazany w wiadomości numer konta prze-

łała ponad 3500 złotych.

Oszustwo wyszło na jaw jeszcze tego samego dnia. Po kilku godzinach od zrealizowania transakcji do 60-latki zadzwoniła bowiem prawdziwa córka ze „starego” numeru telefonu.

W czasie rozmowy 60-latka dowiedziała się, że córka nie zmieniała telefonu i nie prosiła jej o żadne przelewy.

– Pokrzywdzona natychmiast zadzwoniła na infolinię swojego banku, aby zablokować transakcję. Niestety okazało się, że było już za późno, przelew został zrealizowany. 60-latka sprawę zgłosiła policjantom z Zamościa – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

red

Policjanci odzyskali skradziony rower

Kobiecie rower ukradziono na terenie gminy Narol. Policjanci ustalili na podstawie monitoringu, że złodziej odjechał najprawdopodobniej w kierunku powiatu tomaszowskiego. Taką informację przekazali policjantom z Lubyczy Królewskiej. Mundurowi złodzie-

ja „namierzyli”. Rower wrócił do właścicielki, która pisemnie podziękowała za „...skuteczną i szybką interwencję” oraz odzyskanie skradzionego seniorce roweru mł. asp. Piotrowi Banaś z posterunku w Lubyczy Królewskiej.

Joanna Niećko

Pijany motorowerzysta zderzył się z dostawczakiem



Pijany motorowerzysta zderzył się z dostawczakiem. Miał promil alkoholu

We wtorek (20 czerwca) w Hucie Dzierżyńskiej doszło do wypadku drogowego z udziałem motoroweru i pojazdu dostawczego.

– Policjanci wstępnie ustalili, że 52-letni mieszkaniec gminy

Krynice kierujący motorowerem marki Romet najprawdopodobniej chciał wyprzedzić pojazd Iveco, który był w trakcie wykonywania skrętu w lewo na posesję. W wyniku zderzenia pojazdów kierujący jednośladem doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Badanie trzeźwości wykazało, że

miął ponad promil alkoholu w organizmie – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Kierowca Iveco, 55-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego nie potrzebował pomocy medycznej. Był trzeźwy.

Joanna Niećko

Zamojscy policjanci zatrzymali kierowców na „podwójnym gazie”

W niedzielę (18 czerwca) dyżurny zamojskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujściu nietrzeźwego kierowcy na ulicy Lipskiej w Zamościu.

– Kierujący Toyotą jechał od Zdanowa w kierunku Zamościa. Za nim poruszał się inny kierowca, który zauważył, że siedzący za kierownicą toyoty nie trzyma równego toru jazdy, jedzie od pobocza do osi jezdni. Postanowił zareagować, wyprzedził go i zmusił do zatrzymania, a po tym czując od kierującego toyotą woń alkoholu – zadzwonił pod numer alarmowy – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Toyotą kierował 50-letni mieszkaniec gminy Skierbszów. W organizmie miał ponad 2,5 promila alkoholu.

Policjanci zatrzymali 50-latkowi uprawnienia do kierowania, odpowie on za

kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Również w sobotę (17 czerwca) nietrzeźwy kierowca został zatrzymany dzięki obywatelskiemu zgłoszeniu. Inny uczestnik ruchu zauważył niepewny styl jazdy kierującego renault, który jechał w kierunku Kornelówki.

– Policjanci wskazany w zgłoszeniu samochód zauważyli na parkingu przy sklepie. Kierujący nim mężczyzna, parkując, uderzył w stojącego tam opla. Renault kierował 52-latek z gminy Sitno, w organizmie miał prawie 3 promile alkoholu. Miał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. 52-latek trafił do policyjnego aresztu, po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu – podaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Natomiast wczesnym rankiem w sobotę w Zwierzyńcu na skrzyżowaniu ulicy 1

Maja z ulicą Partyzantów nietrzeźwy kierowca audi doprowadził do zderzenia z pojazdem marki Alfa Romeo. Nikt z uczestników kolizji nie odniósł obrażeń. 57-letni kierowca Alfa Romeo był trzeźwy. Natomiast 19-latek ze Zwierzyńca kierując Audi w organizmie miał blisko 1,5 promila alkoholu.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat więzienia, utrata prawa jazdy oraz obowiązek zapłaty na wskazany cel nawet 60 tysięcy złotych. Natomiast za złamanie sądowego zakazu grozi kara do lat 5 pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BL

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

NOWA LOKALIZACJA

budynek starego pogotowia przy 3 maja

To już sportowy unikat.
Macie podobne?

Zespół Rakovii Rakówka w latach 90. Ciekawe i unikalne zdjęcie z piłkarskich boisk w powiecie biłgorajskim. Pokazała je grająca w piłkarskiej klasie B - Rakovia Rakówka. Na zdjęciu drużyna z Rakówki z lat 90. Co ciekawe jest jeden człowiek, który... gra w zespole do dziś. To tak dla przypomnienia skład zespołu na zdjęciu, bo po 30 latach niektórzy mogą jednak nie pamiętać zestawienia. I nasz apel. Jeśli macie podobne, archiwalne zdjęcia swoich drużyn sportowych, albo inne ciekawe sportowe fotografie - to czekamy. Z przyjemnością będziemy pokazywać: nowa@gazetabiłgoraj.pl

Zagrożenie wirusem ASF w powiecie biłgorajskim

Afrykański pomór świń jest zagrożeniem dla gospodarstw również w naszym powiecie. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Biłgoraju przekazał właśnie do publicznej wiadomości informacje przekazane przez Główny Inspektorat Sanitarny.

Jak rozpoznać afrykański pomór świń?

U świń mogą pojawić się następujące objawy: liczne upadki (obserwuje się również padnięcia dzików), sinica skóry uszu, brzucha i boków

ciała, drobne, lecz liczne wybroczyny w skórze, duszność, pienisty wypływ z nosa, wypływ z worka spojówkowego; biegunka, często z domieszką krwi, wymioty, niedowład zadu; objawy nerwowe w postaci podniecenia, drgawek mięśni i skurczów kloniczno-tonicznych.

Posiadacz zwierząt, który zauważył objawy nasuwające podejrzenie choroby zakaźnej,

jest zobowiązany do natychmiastowego zgłoszenia podejrzenia choroby do powiatowego lekarza weterynarii bezpośrednio albo za

pośrednictwem lekarza weterynarii opiekującego się gospodarstwem lub poprzez urząd gminy czy miasta.

W każdy wtorek prowadzony jest dyżur od godziny 8 do 15 w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Biłgoraju w pokoju nr 5 (pierwsze piętro). W godzinach dyżuru można uzyskać wszelkie informacje związane z afrykańskim pomorem świń. Dyżur pełni Starszy Inspektor Weterynaryjny - Mirosław Małek.

Tomasz Zalewa

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania cito pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

Gimnastyka
i akrobacje
za darmo
w Biłgoraju

W Biłgoraju ruszają bezpłatne warsztaty gimnastyczne - akrobatyczne. To zajęcia dla dziewcząt i chłopców w wieku 6 -13 lat. - Zajęcia będą się odbywać w każdą środę wakacji dla dwóch grup wiekowych - informuje biłgorajski OSiR.

Terminy zajęć:

godz.: 11.30 - grupa 10-13 lat, pierwsze zajęcia 28 czerwca, Sala fitness - OSiR Biłgoraj, ul. Targowa 15 - Liczba uczestników dla każdej grupy ograniczona. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod nr tel.: 84 688 10 35. Decyduje kolejność zgłoszeń. Warunkiem uczestnictwa jest dostarczenie zgody rodziców/opiekunów, do pobrania na stronie OSiR lub w dniu warsztatów - przekazują organizatorzy.

Tomasz Zalewa

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Ci strażacy „zgasili” wszystkich



W Turobinie rywalizowali strażacy z gmin: Frampol, Goraj i Turobin

Jednostki OSP z Frampola, Goraja i Turobina rywalizowały w zawodach sportowo - pożarniczych w Turobinie. Na starcie stanęło dokładnie 9 jednostek z gminy Frampol, 6 z gminy Goraj i 9 z Turobina. Poznajcie najlepszych w poszczególnych gminach.

GMINA TUROBIN

Sztafeta
1 miejsce: OSP Gródki
2 miejsce: OSP Rokitów
3 miejsce: OSP Nowa Wieś

Ćwiczenie bojowe

1 miejsce: OSP Gródki
2 miejsce: OSP Rokitów
3 miejsce: OSP Czernięcin

klasyfikacja ogólna

1 miejsce: OSP Gródki
2 miejsce: OSP Rokitów
3 miejsce: OSP Czernięcin

GMINA GORAJ

Sztafeta:

1 miejsce: OSP Hosznia Ordynacka
2 miejsce: OSP Gilow
3 miejsce: OSP Goraj

Ćwiczenia bojowe:

1 miejsce: OSP Hosznia Ordynacka
2 miejsce: OSP Gilow
3 miejsce: OSP Goraj

klasyfikacja ogólna:

1 miejsce: OSP Hosznia Ordynacka
2 miejsce: OSP Gilow
3 miejsce: OSP Goraj

GMINA FRAMPOL

sztafeta

1 miejsce: OSP Radzięcín
2 miejsce: OSP Teodorówka
3 miejsce: OSP Komodziańska

ćwiczenia bojowe

1 miejsce: OSP Radzięcín
2 miejsce: OSP Teodorówka
3 miejsce: OSP Smoryń

Klasyfikacja ogólna:

1 miejsce: OSP Radzięcín
2 miejsce: OSP Teodorówka
3 miejsce: OSP Smoryń

Mistrzem musztry zostało OSP Wólka Abramowska

Natalia Račaitis



Tu wielka radość. Strażacy dostali dofinansowanie

Dwie jednostki OSP z gminy Goraj, mają powody do zadowolenia. OSP w Gilowie oraz OSP w Hoszni Ordynackiej odebrały promesy na zakup sprzętu i wyposażenia jednostek. Dofinansowanie to po 15 tysięcy złotych dla każdej z nich.

Dofinansowanie zakupu jest możliwe w ramach programu „Ogólnopolskiego programu

finansowania służb ratowniczych”, w części dotyczącej dofinansowania zakupu sprzętu i wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych tzw. „Mały Strażak”. Jest realizowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Tomasz Zalewa



OSP w Gilowie oraz OSP w Hoszni Ordynackiej odebrały promesy na zakup sprzętu

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
TarnogródSTRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Tarnogród ma swój teatr



Teatr Młodych działa przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury od jesieni 2013 roku

Tarnogród ma swój teatr. To TOK SHOW, czyli Teatr Młodych, który działa przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury od jesieni 2013 roku.

Młodzi aktorzy zaprosili właśnie widzów na „pokaz garnków”, a właściwie na spektakl

teatralny Pożądanie w cieniu pokrywki autorstwa Jacka Getnera.

Spektakl w humorystyczny sposób pokazał, w jaki sposób manipulują nami przedstawiciele handlowi, wyciągając ogromne pieniądze za rzeczy o bardzo małej wartości. Publiczność dopisała, garnki sprzedane, co prawda, bez „kredyciku” by się

nie obeszło, ale „cieszymy się, że to taka inteligentna kobieta kupiła” – przekazuje Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.

Przedstawienie zostało wystawione po raz trzeci. Pierwsza prezentacja miała miejsce na XXII Powiatowym Przeglądzie Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych w Tarnogrodzie, gdzie

spektakl otrzymał wyróżnienie. Po raz kolejny pokaz garnków młodzi zorganizowali dla uczestników Majówki Klubów Seniora w Tarnogrodzie. Na trzeci pokaz zostali zaproszeni wszyscy chętni mieszkańcy Tarnogrodu i okolic.

Tomasz Zalewa



W spektaklu wystąpili: Oliwia Olejnicka – Swojska, Hanna Babij – Dystyngowana, Ten który daje szczęście 1 – Cyprian Rogala, Ten, który daje szczęście 2 – Mikołaj Właż. Spektakl wyreżyserowała Monika Komosa

OGŁOSZENIE BURMISTRZA TARNOGRODU

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2023 poz. 977) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 poz. 1094z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Tarnogrodzie uchwały Nr XX/135/2020 z dnia 3 marca 2020r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Tarnogród, oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. planu miejscowego, w tym sporządzaniu prognozy oddziaływania na środowisko. Niniejsza procedura dotyczy obszarów określonych §2 ust. 9, 10, 11, 15, 20, 22, 25, 28, 30, 34 ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do powyższego planu miejscowego oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (w tym prognozy oddziaływania na środowisko).

Wnioski należy składać do Burmistrza Tarnogrodu:

- na piśmie na adres: Urząd Miejski w Tarnogrodzie, ul. Kościuszki 5, 23-420 Tarnogród,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: um@tarnograd.pl lub na adres skrytki ePUAP: /oo8s501kyo/skrytkta

Wniosek powinien zawierać:

- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 lipca 2023 r.

Wnioski nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Tarnogrodu.

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że Klauzula informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie: <https://www.tarnograd.pl/wp-content/uploads/2023/03/Klauzula-informacyjna-o-ochronie-danych-osobowych.pdf> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie (ul. Kościuszki 5, 23-420 Tarnogród).

Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Kończą się zapisy na rajd

Tylko do końca czerwca amatorzy zwiedzania i wypoczynku, mogą zapisywać się na ósmy Przygraniczny Rajd Rowerowy na styku gmin Obsza w Lubelskiem i Stary Dzików na Podkarpaciu. Tegoroczna wyprawa jest planowana na drugą niedzielę lipca.

Do przejechania będzie około 60 kilometrów. Uczestnicy rajdu z gminy Obsza wystartują z placu przy miejscowym ośrodku kultury i pojadą przez Boro-we Młyny i Czarotwe Pole do Józefowa, a stamtąd przez most na Tanwi w Olchowcu i przez Dorbozy wrócą do Obszy.

Zainteresowani mogą się zapisywać do 30 czerwca telefonicznie pod numerem: 84 689 10 02 wewnętrzny 50. Wpisowe w wysokości 50 złotych trzeba wpłacić na konto Gminnego Ośrodka Kultury w Starym Dzikowie o numerze: 62 9623 0002 2001 0006 0091 0001.

VIII Przygraniczny Rajd Rowerowy odbędzie się w niedzielę 9 lipca.

Tomasz Zalewa

VIII PRZYGRANICZNY RAJD ROWEROWY

niedziela, 09/07/2023

Trasa:

- około 60 km
- szuter i drogi asfaltowe

Obsza → Boro-we Młyny → Czarotwe Pole → Józefów

Obsza ← Dorbozy → Most na Tanwi (Olchowiec)

Zbiórka uczestników: 10:00 przy GOK w Obszy

Start: 10:30

Zapisy do 30/06/2023 u organizatorów

Oplata wpisowa (do 30/06/2023):

50 zł na konto GOK Obsza nr 62 9623 0002 2001 0006 0091 0001

Osoby poniżej 18 roku życia - udział tylko z prawnym opiekunem

Organizatorzy zapewniają wyżywienie dla wszystkich uczestników rajdu

Organizatorzy: GOK Obsza tel. 84 689 10 02 w. 50 GOK Stary Dzików tel. 884 789 624

Ósmy Przygraniczny Rajd Rowerowy w Obszy, w niedzielę 9 lipca



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Seniorzy z Tereszpola odwiedzili Przemyśl i Bolestraszyce

W ramach projektu „Seniorzy na Start - Powiat Biłgorajski”, seniorzy z gminy Terespol wyruszyli na wycieczkę do Przemyśla i Bolestraszyce.

Tym razem starsi mieszkańcy gminy, zwiedzili Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszyce. Spacerowali alejkami pięknych ogrodów i podziwiali niespotykane gatunki roślin.

Obejrzeni też jeden z fortów Twierdzy Przemyśl - „San Rideau”.

Po zwiedzeniu arboretum ruszyli w dalszą drogę, aby zwiedzić Przemyśl. Przewodnik oprowadził seniorów po Starym Mieście - wszyscy podziwiali piękną, przemyską architekturę i z zacięciem słuchali opowieści Szwajk.

Tomasz Zalewa



Seniorzy z Tereszpola odwiedzili Przemyśl i Bolestraszyce



Seniorzy z Tereszpola odwiedzili Przemyśl i Bolestraszyce

Gmina zachęca mieszkanki do badań

Mieszkanki gminy Józefów mogą się zgłaszać na bezpłatne badania mammograficzne. A te będą prowadzone na placu przy Miejskim Ośrodku Kultury, w poniedziałek

(10 lipca). Badanie pomaga wykryć zmiany nowotworowe w piersi nawet w bardzo wczesnym stadium: - Wielkim problemem jest dotarcie do pań z edukacją dotyczącą

raka piersi i przekonanie ich do wykonania badań profilaktycznych. Aby ułatwić paniom decyzję o wykonaniu badania, placówki starają się tak zorganizować badania,

aby zwiększyć ich dostępność - mówią lekarze.

Tomasz Zalewa

W Józefowie wystąpią kapele i znany bard

JÓZEFOWSKIE
SPOTKANIE KAPEL
PAMIĘCI JANA RÓŻAŃSKIEGO
RYNEK W JÓZEFOWIE
GODZ. 17⁰⁰

02.07.2023



ZAGRAJĄ
KAPELA ZWIERZYŃSKA - ZWIERZYŃC
KAPELA RZEMYSKA - JÓZEFÓW
KAPELA TOŃKO - DYNÓW
KAPELA KATARZYŃSKA - CHEŁM

WIECZORNY KONCERT
JAN KONDRAK - LURON

MOK

Józefowskie Spotkanie Kapel już w najbliższą niedzielę

Przed nami Józefowskie Spotkanie Kapel pamięci Jana Różańskiego. Organizatorzy zapraszają na rynek w Józefowie w najbliższą niedzielę (2 lipca) od godziny 17. Zagrają kapele

m.in. ze Zwierzyńca, Dynowa, Chełma i Józefowa, a wieczorem koncert znanego w regionie barda - Jana Kondraka.

Tomasz Zalewa

Na mieszkańców czekają darmowe książki

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie organizuje w okresie wakacji, Letni Kiermasz Książek „Książka za książkę lub uśmiech”. - Przygotowaliśmy dla wszystkich odwiedzających bibliotekę ofertę ponad trzystu książek - mówią bibliotekarze z Aleksandrowa.

Większość z książek jest w bardzo dobrym stanie. Można znaleźć bardzo różne powieści dla dorosłych, książki dla dzieci i młodzieży oraz

literaturę niebelettrystyczną. Są to książki, które biblioteka otrzymała w darze od czytelników oraz wycofane ze zbiorów biblioteki. Odwiedzający kiermasz mogą po prostu zabrać ze sobą książki, które ich zaciękały. Symbolicznym podziękowaniem za nie jest uśmiech. Uczestnicy kiermaszu mogą także przynieść ze sobą książki i wymienić je na inne. - Kiermasz cieszy się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców Aleksandrowa. Jest on również okazją do dania książkom drugiego życia - tłumaczy pomysłodawcy.

Tomasz Zalewa
BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Majdan Stary coraz bardziej nowy

Kończą się prace przy budowie drogi tzw. „za kościołem” w Majdanie Starym (gm. Księżpol). Wylana została już warstwa asfaltu, zrobione są wjazdy, wyrównane pobocze. Prace, które kosztowały ponad milion złotych, mają zakończyć się na początku lipca.

– To historyczna inwestycja w tej miejscowości. Droga, która do tej pory była drogą gruntową, przebiega w miejscu dawnego gościńca przez Majdan, a mieszkańcy czekali na jej budowę od dziesięcioleci. W końcu doszło do planów



Droga, która do tej pory była drogą gruntową, przebiega w miejscu dawnego gościńca przez Majdan

i realizacji – przekazuje UG Księżpol.

Także mieszkańcy Majdanu Nowego mogą korzystać z nowego odcinka drogi asfaltowej prowadzącej od apteki do tar-

taku. Nawierzchnia została utwardzona, uformowano pobocza i zjazdy. Przebudowana została droga o długości 105 metrów, a prace kosztowały ponad 100 tys. zł.



W Majdanie Nowym odnowiono budynek gminny przy rondzie, w którym mieści się siedziba Koła Gospodyń Wiejskich

W Majdanie Nowym odnowiono także budynek gminny przy rondzie, w którym mieści się siedziba Koła Gospodyń Wiejskich, filia banku, sklep i zakłady usługowe. Ocieplono

i odmalowano elewację oraz wejście.

Termomodernizację przeszła także remiza OSP w Majdanie Starym.

Tomasz Zalewa

Biszcza szuka dyrektora

Gmina Biszcza rozpoczęła poszukiwania dyrektora szkoły. Dokładnie Szkoły Podstawowej im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Bukowinie. Gdyby ktoś chciał się sprawdzić na dyrektorskim stanowisku, to podpowiadamy.

Dyrektorem szkoły może zostać osoba, która jest nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym. To zasadniczy warunek, który zawęży grono kandydatów. Do tego przyszły dyrektor musi posiadać co najmniej pięcioletni staż pracy jako nauczyciel i nie może być skazany prawomocnym wyrokiem. To jeszcze bardziej zawęży krąg i dyskwalifikuje niektórych kandydatów. Szczegółowe informacje na stronie internetowej gminy: <https://ugbiszcza.bip.lubelskie.pl/>. Termin składania ofert upływa 23 lipca.

Tomasz Zalewa

Andrzej Duda patronem w gminie Księżpol



W niedzielę 2 lipca uroczystości w rocznicę pacyfikacji wsi Majdan

Prezydent Andrzej Duda objął honorowy patronat nad uroczystościami w gminie Księżpol. To 80. rocznica pacyfikacji Majdanu Starego i Majdanu Nowego. Wydarzenie zostało zaplanowane na najbliższą niedzielę (2 lipca).

Pod koniec czerwca 1943 r. okupanci wznowili operację wysiedleńczą, która objęła w szczególności wsie w powiecie biłgorajskim.

24 czerwca 1943 r. Majdan Nowy został otoczony przez oddziały SS. Niemcy całkowicie zablokowali dostęp do wsi, zabraniając zarówno jej opuszczania, jak i wchodzenia na jej teren. Spowodowało to wybuch paniki. Mieszkańcy zaczęli wynosić dobytek z gospodarstw, spodziewając się rychłego wysiedlenia.

Po kilku godzinach Niemcy

zwinęli posterunki i wycofali się na pewną odległość od wsi. Gdy ludność doszła do przekonania, że okupanci zrezygnowali z wysiedlenia, wieś została ostrzelana przez niemiecką artylerię polową. Zabudowania stanęły w płomieniach, a wielu mieszkańców zostało zabitych lub rannych. Do osób, które usiłowały się wymknąć z Majdanu, Niemcy otwierali ogień z broni maszynowej.

Po upływie mniej więcej godziny do wsi wkroczyły niemieckie oddziały piesze. Napotkanych mieszkańców zabijali bez względu na wiek, czy płeć. Dobijali również osoby, które zostały ranne w czasie ostrzału artyleryjskiego, oraz podpalali zabudowania. Część ludności zdołała się wymknąć ze wsi.

W zależności od źródła liczbę ofiar pacyfikacji szacuje się na 28, 34 lub 36 osób.

Udało się ustalić nazwiska 28



W miejscu egzekucji ludności cywilnej stoi pomnik „kamień” upamiętniający wydarzenia z 1943 roku

zamordowanych. Znajdowało się wśród nich dziesięć kobiet oraz dwoje dzieci poniżej 15 roku życia. Najmłodsza ofiara liczyła dwa lata, najstarsza 68 lat. Zniszczeniu uległo 58 gospodarstw.

2 lipca 1943 r. Niemcy rozpoczęli wysiedlanie Majdanu Starego. Wielu mieszkańców wywieziono na roboty przymusowe lub do obozu koncentracyjnego na Majdan-ku. Następnego dnia do wsi przybyła ekspedycja karna złożona z funkcjonariuszy SS i Gestapo wspieranych przez ukraińskich kolaborantów.

Ci, przeszukawszy wieś, przystąpili do podpalania

zabudowań. Schwytych mieszkańców spędzili na pobliską łąkę i tam osobno ustawili mężczyzn oraz kobiety z dziećmi. Tych pierwszych powiązano powrozem za szyje, ustawiono w szeregu, po czym rozstrzelano ogniem karabinu maszynowego. Następnie oprawcy rozstrzelali kobiety i dzieci.

W zależności od źródła liczba ofiar wyniosła od 56 do 83 osób, z czego połowę stanowiły kobiety i dzieci. Większość zabudowań została zniszczona. Pomordowanych pogrzebano na miejscowym cmentarzu.

Tomasz Zalewa

Ten kierowca miał dużo szczęścia



Po zderzeniu z ciągnikiem rolniczym samochód osobowy wylądował w rowie w miejscowości Zawadówka



Samochód osobowy wylądował w rowie po tym, jak doszło do kolizji z ciągnikiem rolniczym. Do wypadku doszło w Zawadówkach (gm. Potok Górny). Na miejscu pojawili się m.in.

strażacy z miejscowej OSP. Na szczęście nikt nie ucierpiał, a zajęcie będą mieć jedynie blacharz i mechanik.

Tomasz Zalewa

Uff, można odetchnąć. Nasze zespoły uratowały okręgówkę



Ławka trenerska i zarząd Olimpiakosu Tarnogród może odetchnąć. Choć jest o czym myśleć

Za nami ostatnia kolejka piłkarskiej klasy okręgowej. Niezwykle ważna, bo miała dać odpowiedź, kto ostatecznie zostanie zdegradowany. I Olimpiakos Tarnogród, i Victoria Łukowa zapewniły sobie utrzymanie. W meczu na szczycie Łada Biłgoraj wygrała z Hetmanem Zamość.

Największe obawy mieli kibice Olimpiakosu Tarnogród. Wyjazdowy mecz w Chodowańcach miał zdecydować o losach całego sezonu. Olimpiakos nie zawiódł, wygrał 3:1 i za rok ponownie będzie grał na boiskach okręgówki.

- Odetchnęliśmy bardzo głęboko. Najważniejsze, że już oficjalnie zapewniliśmy sobie utrzymanie w klasie okręgowej. Niezależnie

od tego, czy Granica Lubycza Królewska będzie się odwoływać i czy nam odbiorą punkty. To już teraz nie ma znaczenia. Życie brutalnie zweryfikowało nasze tegoroczne plany. Miało być miejsce w piątce i niewiele brakowało, a rzeczywiście skończylibyśmy w piątce, ale tej od końca tabeli. Do samego końca nóż na gardle, nerwy i walka o utrzymanie. Na pewno inaczej miał ten sezon wyglądać. Teraz musimy się spotkać, przemyśleć to wszystko i porozmawiać, co dalej. Jeszcze żadnych decyzji nie podejmowaliśmy. Daliśmy sobie parę dni, żeby ochłoniąć po tym wszystkim i dopiero będziemy podejmować decyzje. Zmiana trenera? Jest możliwe, że będzie dalej prowadził Olimpiakos. Ale jeszcze nie rozmawialiśmy w klubie na te tematy. Za wcześniej. Ale zaczynamy myśleć, co dalej



Tanew Majdan Stary po udanym finiszu na wiosnę kończy sezon na dobrym piątym miejscu

i podejmować jakieś decyzje. Wiadomo, sezon się zakończył, chwila przerwy i trzeba zaczynać kolejny. Nie ma zbyt wiele czasu, a coś trzeba robić, żeby było lepiej niż do tej pory - mówi Marcin Żmijan, wiceprezes Olimpiakosu Tarnogród.

Znacznie inny ciężar gatunkowy miał mecz w Biłgoraju. To był prawdziwy hit ostatniej kolejki w okręgówce. Mecz lidera z wiceliderem, mecz z podtekstami, bo rywalizacja Łady z Hetmanem Zamość zawsze budzi wielkie emocje. Plus walka Łady o to, by zakończyć sezon bez porażki, do tego wielka feta z okazji awansu i jeszcze ostat-

ni raz Jarosława Czarnieckiego na ławce trenerskiej Łady i pożegnanie z Biłgorajem. Sporo tego, a na wszystko tylko 90 minut. Łada postawiła kropkę nad „i” i wygrała z Hetmanem 2:1 (1:0). Białoniebiescy objęli prowadzenie w 22. minucie spotkania po bramce Michała Skubisa, ten sam zawodnik podwyższył w 60. minucie meczu. Jedyne gola Hetman zdobył w 69. minucie z rzutu karnego. Radość w Majdanie Starym, bo Tanew po bardzo udanej rundzie wiosennej wygrzebała się z dolnych rejonów tabeli i ostatecznie kończy sezon na dobrym piątym miejscu.

W ostatnim wyjazdowym spotkaniu, podopieczni Bogdana Antolaka pokonali Unię Hrubieszów 1:0 (bramka: Gonciak w 97. minucie spotkania).

Miłą niespodzianką, choć już tylko na otarcie łez sprawił Włókniarz Frampol. Podopieczni Bartłomieja Kowalika wygrali na wyjeździe z ostatnim w tabeli Orkanem Bełzec 2:1 (bramki: Bartłomiej Oleszek i Damian Swatowski), choć już wcześniej zostali zdegradowani z okręgówki i za rok zagrają na boiskach klasy A.

Tomasz Zalewa

Radość w Goraju. Smutek w trzech naszych klubach

Metalowiec Goraj nie pozostawił żadnych złudzeń i potwierdził, kto jest w tym sezonie najlepszym zespołem w piłkarskiej klasie A. Na pożegnanie podopieczni Mateusza Dzwolaka wygrali z Huraganem Hrubieszów 3:1. Gorsza wiadomość jest taka, że aż trzy drużyny z powiatu biłgorajskiego zostały zdegradowane do klasy B.

W Goraju wiedzieli, że niezależnie od wyników ostatniej kolejki Metalowiec i tak wygra ligę. Wygrał i to zasłużenie.

- Cieszymy się, bo mieliśmy na ten sezon jeden cel, awansować. Taki sobie wyznaczaliśmy i tylko o to walczyliśmy. Był taki moment zawahania, zwłaszcza na wiosnę. Dopadły nas kontuzje, kilku zawodników wyjechało do pracy za granicę, także skład trochę się rozsypał. Trzeba było łątać dziury i grać tym, co mamy. Wszyscy chłopcy ciężko zapracowali na ten sukces i nie chciałbym kogoś wyróżniać. Pokazaliśmy, że jesteśmy drużyną, bo chociaż były problemy kadrowe, to stawaliśmy do walki w każdym

meczu. I co ważne, Metalowiec Goraj to jest drużyna oparta na miejscowych chłopakach. U nas nie ma zawodników, którzy za kasę dojeżdżają z drugiego końca powiatu. Zresztą mamy na czym budować drużynę, bo nasi juniorzy też wywalczyli awans do ligi wojewódzkiej i to jest przyszłość tego klubu - mówi prezes Metalowca, Zbigniew Wliźło.

Po awansie w klubie będą jednak zmiany: - Musimy wzmocnić zespół, bo klasa okręgowa będzie w przyszłym roku mocna. Jest i Hetman Zamość i Unia Hrubieszów, są też spadkowicze z IV ligi: Grom Różaniec i Błękitni Obsza. Nie chcemy po jednym sezonie żegnać się z okręgówką, dlatego będziemy szukać piłkarzy - zapowiada prezes.

Nowego trenera też zresztą klub szuka, bo grający szkoleniowiec - Mateusz Dzwolak, w nowym sezonie chce się skupić wyłącznie na swoich występach na boisku. Po weekendzie Metalowiec Goraj organizuje podsumowanie i zakończenie sezonu. Możliwe, że zostanie zaprezentowany nowy trener. Ma nim zostać człowiek związany z Metalowcem Goraj.

Smutek w Babicach, Korcho-



Metalowiec Goraj po jednym sezonie przerwy wraca do piłkarskiej okręgówki



Najwierniejsi fani z Goraja wspierali zespół także w klasie A

wie i Księżpola. Te dwa ostatnie kluby, pomimo zwycięstw w ostatniej kolejce, nie zdołały uniknąć degradacji: - Szkoda zwłaszcza Tarpana i Relaxu,

bo to zespoły spokojnie na poziomie klasy A. Moim zdaniem nie powinno awansować aż tyle drużyn z klasy B, bo kluby z Korcho-

wa prezentują zdecydowanie wyższy poziom od beniaminków - podsumowuje sternik klubu z Goraja.

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 30 kolejki
Łada - Hetman Zamość 2:1
Graf - Olimpiakos 1:3
Unia - Tanew Majdan Stary 0:1
Pogoń 96 - Victoria Łukowa 4:1
Orkan - Włókniarz Frampol 1:2
Korona Łaszczów - Granica 4:0
Huczwa - Igros 10:1
Omega - Olimpia Miączyn 2:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada 1945 Biłgoraj	30	80	113-21
2.	Hetman Zamość	30	59	75-36
3.	Huczwa Tyszowce	30	58	91-41
4.	Pogoń 96	30	48	60-48
5.	Tanew Majdan S.	30	48	73-60
6.	Omega S. Zamość	30	46	62-60
7.	Unia Hrubieszów	30	43	65-50
8.	Olimpia Miączyn	30	42	52-68
9.	Olimpiakos	30	41	58-54
10.	Victoria Łukowa	30	40	50-54
11.	Graf Chodowańce	30	39	50-59
12.	Korona Łaszczów	30	37	40-44
13.	Igros Krasnobród	30	34	53-68
14.	Włókniarz Frampol	30	23	28-84
15.	Granica Lubycza K.	30	22	27-93
16.	Orkan Bełzec	30	14	41-98

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 26 kolejki:
Metalowiec - Huragan 3:1
Tarpan - Sparta Łabunie 2:1
Piaś Babice - Ostoja 2:2
Andoria Mircze - Roztocze 7:3
Sokół Zwierzyniec - Orion 4:0
Delta Nielisz - Olender Sól 0:4
Relax Księżpól - Potok Sitno 6:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Metalowiec Goraj	26	64	74-32
2.	Potok Sitno	26	56	86-38
3.	Sparta Łabunie	26	55	77-35
4.	Amdoria Mircze	26	51	91-42
5.	Roztocze	26	43	61-54
6.	Huragan	26	38	50-62
7.	Olender Sól	26	38	47-43
8.	Orion Dereźnia	26	33	43-56
9.	Sokół Zwierzyniec	26	31	48-57
10.	Relax Księżpól	26	30	54-58
11.	Tarpan Korchów	26	30	43-68
12.	Ostoja	26	21	32-61
13.	Piaś Babice	26	18	34-73
14.	Delta Nielisz	26	14	26-87

Tomasz Zalewa

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się w Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Zapraszamy do współpracy.
TOMASZ ZALEWA
791 132 007

Tak Biłgoraj fetował awans. Łada zagra w IV lidze



Łada 1945 Biłgoraj jest zdecydowanie najlepszym zespołem w piłkarskiej klasie okręgowej

Wielka radość w Biłgoraju i absolutnie zasłużony awans do IV ligi piłkarskiej. Łada 1945 Biłgoraj w zakończonym sezonie klasy okręgowej nie przegrała żadnego meczu.

Bilans to 25 zwycięstw i pięć remisów. Jest co fetować, zwłaszcza po wygranym prestiżowym meczu na szczycie z Hetmanem Zamość. To było także pożegnanie trenera Ja-

rosława Czarnieckiego, który po ponad dwóch latach pracy w klubie rozstaje się z Biłgorajem. Były podziękowania, były emocje i jest zasłużona radość. Tak było po ostatnim

gwizdki tego sezonu na stadionie przy ul. Targowej.

Tomasz Zalewa



Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj ciężko zapracowali na ten awans



Na stadionie przy ul. Targowej był także wicemarszałek województwa lubelskiego - Michał Mulawa, pochodzący z Tarnobrogu



Zwycięstwo Łady z Hetmanem oglądali z trybun m.in. wójt gminy Biłgoraj - Wiesław Różyński (z lewej) i burmistrz Biłgoraja - Janusz Rośtan



Prezes Łady Biłgoraj - Miroslaw Laskowski, od lat wspiera klub i jest jednym z architektów tegorocznego sukcesu



Trener Jarosław Czarniecki po ponad dwóch latach rozstaje się z Biłgorajem



Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj zakończyli sezon bez przegranego meczu



Na ostatnim meczu sezonu z Hetmanem Zamość stadion w Biłgoraju w końcu się zapełnił



Łada 1946 Biłgoraj zbiera za ten sezon zasłużone gratulacje



Za ten sezon wielkie brawa należą się także najwierniejszym fanatykom Łady 1945 Biłgoraj

Prawie setka Olimpijczyków z biłgorajskich szkół średnich nagrodzona przez Starostwo



Laureaci i finaliści Olimpiad w ZSBiO w Biłgoraju



Za udział w konkursach nagrodzeni zostali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych: Kacper Skorupa, Karina Lebedyńska, Aleksandra Marczak, Magdalena Kaper, Dominik Marczak

W Starostwie Powiatowym w Biłgoraju w przeddzień zakończenia roku szkolnego odbył się Dzień Olimpijczyka. W sumie 97 uczniów ze szkół średnich podległych starostwu zostało w roku szkolnym 2022/23 laureatami bądź finalistami olimpiad tematycznych.

97 uczniów ze szkół średnich podległych starostwu powiatowemu w Biłgoraju otrzymało 21 czerwca nagrody i wyróżnienia podczas Dnia Olimpijczyka zorganizowanego przez Starostwo.

- Jestem dumny, że mamy tak duże grono osób, które odnoszą sukcesy w tak wielu dziedzinach. Cieszę się, że szkoły prowadzone przez starostwo, mają tak zdolnych uczniów, którzy reprezentują nasz powiat na szerszym obszarze - mówi starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip.

Marta Marchewka-Skurzak, kierownik wydziału oświaty, kultury, sportu i turystyki Starostwa Powiatowego w Biłgoraju przyznaje, że Dzień Olim-



Laureaci i finaliści Olimpiad z I LO im. ONZ w Biłgoraju

pijczyka, to bardzo uroczysty dzień, naznaczony sukcesem.

- Oto koniec wieny dzieła! I jest nam bardzo miło wręczyć drobne upominki i dyplomy dla uczniów oraz listy gratulacyjne dla nauczycieli, którzy również włożyli swoje zaangażowanie, pasję i kreatywność w przygotowanie uczniów do takich sukcesów, do Olimpiad. Bo to głównie laureaci i finaliści Olimpiad na szczeblu centralnym, ogólnopolskim otrzymują dziś nagrody. A mamy ich 97 ze wszystkich naszych szkół - mówi Marta Marchewka-Skurzak

Sami zainteresowani przyznają, że to, gdzie teraz się znajdują, zawdzięczają głównie swojej ciężkiej pracy.



trzeba obudzić i ci uczniowie zostali obudzeni przez nauczycieli do takiego zaangażowania. Jest to ogromny sukces zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

- Trzeba to lubić. Ciężko powiedzieć, ile czasu poświęcam na naukę, uczę się w ten sposób, że robię to, kiedy mam ochotę: jednego dnia jest to pięć godzin, innego pół godziny. Ale jest to

Marta Marchewka-Skurzak

kierownik wydziału oświaty, kultury, sportu i turystyki Starostwa Powiatowego w Biłgoraju

Droga naszych uczniów do sukcesów była niewątpliwie trudna. Pomogli im nauczyciele, a pan starosta docenia i nagradza takich uczniów, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważna jest edukacja, jak ważna jest oświata i ile zależy od zamotywanego ucznia. Wszyscy wiemy, że w człowieku drzemie wewnętrzna siła, którą

ciężka praca - mówi nam Jakub Sendłak, Finalista Olimpiady o Diamentowy Indeks AGH (Olimpiada z Fizyki).

Natalia Raćaitis



Dawid Dmitroca

I LO im. ONZ

Brałem udział w Olimpiadzie z Przedsiębiorczości. Byłem uczestnikiem finału, nie udało się uzyskać laureata. Dużo pracy i czasu poświęciłem na naukę. Dlaczego taki przedmiot? Ciężko powiedzieć. Walczyłem o indeks do Szkoły Głównej Handlowej, a sam przedmiot jest dość ciekawy.



Otylia Kobielarz

I LO im. ONZ w Biłgoraju

Laureatka Olimpiady Historycznej Losy Żołnierza i Oryginalnego: Historia to dość obszerny temat. Ta Olimpiada obejmowała przedział czasowy od 1877 roku do 1922 roku i udało mi się w Warszawie na etapie centralnym wywalczyć tytuł laureatki. Ten tytuł umożliwił mi pierwszeństwo na mój wymarzony kierunek, czyli psychologię.



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

UCZNIOWIE NAGRODZENI I WYRÓŻNIENIE PODCZAS DNIA OLIMPIJCZYKA W STAROSTWIE POWIATOWYM W BIŁGORAJU

Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej

Jakub Garbiec
Kacper Ciupik
Maciej Fusiak
Damian Niemczyk
Rafał Czajka
Alan Obszański
Damian Ryczko
Sylwia Paszko
Adam Koper
Alicja Róg
Beniamin Bednarz
Bernadeta Rawiak
Julia Czajka
Kacper Piwowarek
Kamil Cieśla
Kornel Pierścioneł
Maciej Dużyński
Mateusz Skubik
Sebastian Samulak
Wiktor Wrębiak
Grzegorz Cios

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących

Kazimiera Sitarz
Gabriel Grzybowski
Damian Małysa
Paweł Kowalczyk
Martyna Węgrzyn,

Liliana Kapka
Julia Bielak
Patrycja Jachimowicz
Patrycja Jasińska
Oliwia Odrzywska
Daria Podpora
Magdalena Dziura
Karolina Szmołda
Wiktor Wnuk
Michał Wójcik

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących

Zuzanna Niemiec
Alina Churyława
Sofia Berezna
Olena Lysenko
Gabriela Kozyra
Gabriela Rzeźnik
Izabela Nizio
Yana Myroniuk
Bohdan Liubych
Wanda Wojdak
Donata Żwirek
Wiktor Bogucka
Patrycja Różańska
Oliwia Kłato,
Amelia Pastucha

I LO im. ONZ

Lidia Gozdecka
Wiktoria Dżiduch
Mikołaj Kalinowski
Wiktor Banach
Antoni Dudek
Karol Zań
Szymon Stępień
Jakub Furmanek
Otylia Kobielarz
Anna Krzesińska
Marcin Kusz
Natalia Rębac
Anna Rzeźnik
Filip Wróbel
Aleksandra Czajka
Bruno Gleń
Maciej Szeptuch
Patrycja Pintal
Anna Szubiak
Jakub Sędłak
Maciej Kies
Otylia Lemieszek – Kaczor
Marta Mysza
Dawid Dmitroca
Zuzanna Furmanek
Miłosz Stelmach
Maciej Oleszczuk
Natalia Pawełko
Laura Karpik
Maciej Oleszczuk

OGRODZENIA - BALUSTRADY

501-749-427
biuro.rafmet@o2.pl